



ISSN 1232-6534
Nakład: 5.000 egz.

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 16 (388)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

16 KWIETNIA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Zwolnienia w Stomecie

Blisko jedna piąta z 226-osobowej załogi Stometu jest zagrożona zwolnieniem. Związki zawodowe mają już listy – jest na nich 38 osób plus 7, którym zaproponowano nowe warunki. Wytypowani do zwolnienia pracownicy otrzymują pisma informujące, że: *zamiar rozwiązania umowy o pracę następuje z przyczyn ekonomicznych, dotyczących zakładu pracy, dla zmniejszenia kosztów, w celu obniżenia cen do poziomu akceptowanego przez klientów, co w efekcie powinno spowodować dopływ zamówień, konieczny dla istnienia spółki.*

W związku z tym, że propozycje czterech działających w zakładzie związków zawodowych – NSZ Kadra, NSZZ Solidarność, NSZ Pracowników Stometu i ZZ Kontra – dotyczące osłon socjalnych, kryteriów zwolnień i liczby osób, nie zostały zaakceptowane przez dyrekcję, nie doszło do podpisania porozumienia pomiędzy obu stronami. Związki uznały, że *brak jest przesłanek do uznania obecnej sytuacji ekonomicznej spółki za trudną, oraz że poważne zastrzeżenia i wątpliwości budzi trafność przywołania trudnej sytuacji ekonomicznej zakładu, jako prawnej przyczyny mogącej stanowić podstawę przeprowadzenia zwolnień grupowych – rozwiązania stosunku pracy z 38-45 pracownikami. W związ-*

ku z tym, jak również z faktem niezaakceptowania zaproponowanego przez stronę związkową zakresu kryteriów dotyczących zwolnień i działań osłonowych, odmawiamy zawarcia porozumienia.

Jeden z rozgoryczonych pracowników tak skomentował całą sytuację: *– Koszty, to robią prezesi, dyrektorzy i kierownicy. Proszę popatrzeć choćby na nasz dawny zakład macierzysty – Stomil. Pamiętam, jak za czasów jego prosperity, gdy zatrudniał 6 tysięcy osób, było 4 dyrektorów: naczelny, ekonomiczny, handlowy i czasem inwestycyjny oraz główny mechanik, główny energetyk i kilku kierowników. Teraz jest 3 prezesów, skarbnik, kilku dyrektorów zakładów i chmary kierowników. Kierownicze stanowiska rzadko kiedy się redukuje. Zwykłych ludzi – owszem, a obowiązki zwolnionych nakłada się na tych, co zostają. I tak jest wszędzie, nie tylko w Stomilu, Stomecie, ale i w całej Polsce.*

Stomet Spółka z o.o. świadczy usługi głównie na rzecz swojego dawnego macierzystego zakładu pracy – Stomilu, produkując formy metalowe do produkcji wyrobów gumowych. Jego kłopoty są więc pochodną sytuacji w Stomilu i w branży narzędziowej. (j)

Zakwitły magnolie

(wiosna zostanie z nami aż do lata)



Bieszczadzki tygiel

Lesko nie daje za wygraną

Stoczona w ubiegłym roku batalia o utworzenie powiatu leskiego odbiła się głośnie echem w całym kraju. O protestach, wiecach i blokadach organizowanych przez mieszkańców kilkudziesięcioletniego Leska, pod wodzą miejscowych działaczy samorządowych, głośno było w prasie, radiu i telewizji. Usilne zabiegi nie przyniosły jednak rezultatu – 1 stycznia 1999 roku na mapie administracyjnej kraju pojawił się powiat bieszczadzki z siedzibą w Ustrzykach Dolnych. Wydawało się, że po jakimś czasie emocje wygasną, a lokalna społeczność zaakceptuje istniejący stan rzeczy. Minione miesiące pokazały jednak, że miejscowi działacze nie spasowali, a mieszkańcy – nie zapomnieli. Na 23 kwietnia zapowiadają w Lesku spotkanie przedstawicieli Związku Miast Walczących, utworzonego przez kilkanaście miejscowości, które nie tracą nadziei na uzyskanie powiatowego statusu.

Czytaj na str. 3.



Piętę urodziny PRO.GRESU

Tańcem wyrazić – w tańcu zaczarować

Fotografia Rafała Kopacza z cyklu „Zatańczona przestrzeń” – zimą „Marionetki” Marioli Węgrzyn-Myćki wzięły w swe władanie szych Sanockiego Domu Kultury, zaś w niedzielę 11 kwietnia królowały na sali widowiskowej podbijając serca publiczności.

Czytaj na str. 5.

Wybuch gazu

13 kwietnia (nomen omen?), w godzinach wieczornych doszło do wybuchu propanu butanu w budynku mieszkalnym w Płonym. Przyczyną było najprawdopodobniej uszkodzenie przez użytkownika zaworu butli z gazem. W momencie wybuchu butla była na zewnątrz – mężczyzna wyniósł ją wcześniej – doszło zaś do niego wówczas, gdy wrócił i zapalił światło. Według relacji Jacka Popko, starszego aspiranta Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, lokator doznał lekkich obrażeń – oparzenia dłoni i twarzy. W zdecydowanie gorszym stanie jest budynek – ściany zostały rozrzucone na zewnątrz, strop na połowie budynku – urwany, a dach – zerwany. Budynek w trzech czwartych jest uszkodzony i nie nadaje się do dalszego zamieszkania. (jo.)

Partnerskie rozmowy

Wizyta w Humennem

Na zaproszenie władz samorządowych Humennego z jednodniową wizytą do tego miasta wybrał się burmistrz Sanoka Zbigniew Daszyk wraz ze swoimi zastępcami Stanisławem Czernikiem i Zygmuntem Podkalicim. Spotkanie miało charakter roboczy. Rozmowy dotyczyły przyszłej współpracy, która – jak wstępne uzgodnienia wskazują – ogniskować się będzie wokół turystyki, sportu, oświaty i gospodarki.

Obie strony zgodnie ustaliły, że powołają dwa zespoły robocze do zbadania możliwości poszerzenia zakresu wzajemnych kontaktów i określenia

przyszłych zadań, zmierzających do zbliżenia społeczności partnerskich miast Humennego i Sanoka.

Słowaccy gospodarze „obarczyli” swoich sanockich gości szczególną prośbą – chodzi o wyszukanie liceum ogólnokształcącego, chętnego do nawiązania kontaktów i współpracy z gimnazjum w Humennem. Biuro Promocji Miasta gotowe jest służyć wszelką pomocą, a ścieżkę przetań sanocki Zespół Szkół Budowlanych, który przed kilku laty nawiązał współpracę z jedną ze słowackich szkół zawodowych i z powodzeniem, i pożytkiem dla obu partnerów ją rozwija. (bem)

Dzięki gimnazjom – więcej dyrektorów

Uczniowie podstawówek i gimnazjów wiedzą już, do której szkoły mogą uczęszczać od września. Reforma krok po kroku postępuje i obecnie władze samorządowe zajmują się sprawami kadrowymi. Zapewne jeszcze w tym tygodniu poznamy dyrektorów sanockich gimnazjów. Zgodnie z zapisem ustawy wprowadzającej reformę oświaty organ prowadzący nie musi przeprowadzać konkursu tylko może powierzyć stanowisko dyrektora gimnazjum do czasu przeprowadzenia konkursu osobie, o odpowiednich kwalifikacjach. Wszystkie wskazuje na to, że takimi osobami będą obecni dyrektorzy szkół, w których zlokalizowane zostały gimnazja czyli Anna Trebenda, Halina Czyżydło i Andrzej Brygidyn. Ich zastępcy z kolei być może mianowani zostaną dyrektorami szkół podstawowych, które z czasem ulegną likwidacji.

Do obsadzenia natomiast pozostaje stanowisko dyrektora gimnazjum zlokalizowanego w SP-6. Jak dowiedzieliśmy się w magistracie aspiruje do tego fotela ostatecznie trzech kandydatów: Krzysztof Sasko – matematyk w SP-3, Wojciech Stawarczyk – biolog z SP-9, oraz Marek Wojtowicz – polonista z SP-3, dwoje innych nauczycieli wycofało swoje kandydatury. O wyborze zdecyduje rozmowa kwalifikacyjna. (bem)

PROMOCJA WIOSENNA
od 6 IV - 10 V 1999

szyba ciepłochronna k=1.5 *)
mikrowentylacja
termometr

GRATIS
+ bezkonkurencyjne ceny

Okno-Res
PRODUCENT OKIEN

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A
tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03
Jasto tel. (013) 446-27-35

*) Już dziś pomyśl o oszczędzaniu drogiej energii cieplnej, bo jutro będziesz z niej rozliczany indywidualnie.

Nowe „rory”

Do końca grudnia br. wszyscy posiadacze ROR-ów w 1 Oddziale Banku PEKAO S.A. (dawnym BDK) będą zobligowani do założenia tzw. eurokonta, który jest także rachunkiem oszczędnościowo-rozliczeniowym, tyle że nowoczesnym i bardziej uniwersalnym.

Czytaj na str. 2.

Zmiana tylko w nazwie

W związku z reformą administracyjną kraju Oddział Wojewódzki Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, działający dotąd przy sanockim kole, przekształcił się w jednostkę o zasięgu rejonowym. Zmiana statusu miała właściwie tylko charakter nomenklaturalny – Rejon Sanok zrzesza te same koła (oprócz Biecza) co dotychczasowy oddział. Więcej o działalności sanockich diabetyków w następnym numerze. (b)

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 16.04 Benedykta, Bernardetty, Erwina i Julii
- 17.04 Klary, Patrycego, Roberta i Rudolfa
- 18.04 Apoloniusza, Bogusławy, Flawiusza i Gościława
- 19.04 Adolfa, Konrada, Leona i Tymona
- 20.04 Agnieszki, Mariana, Czesława i Teodora
- 21.04 Anzelma, Bartosza, Feliksa i Konrada
- 22.04 Kai, Leona, Leonii i Łukasza

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Rudolf – idzie sama pycha, bo wiosennym powietrzem dycha

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 16.04 Dzień Sopera
- 16.04 Dzień Włókniarza
- 18.04 Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków
- 21.04 Dzień Warszawy
- 22.04 Międzynarodowy Dzień Ziemi

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Wydawnictwa Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 16 kwietnia, godz. 17.00, Koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”

• 18-22 kwietnia, XII Międzynarodowe Spotkania Gitarowe

• Kino Premierowe SDK:

16 kwietnia, godz. 20.00; 17 kwietnia, godz. 17.00, 19.30 „Miłość i śmierć w Wenecji”

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• 22 kwietnia, godz. 17.30, Teatr Gapiszon – premiera spektaklu dla dzieci „Figurki Pana Gracjana”

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

25 kwietnia – Przegląd Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Muzycznych. Zgłoszenia zespołów do 16 kwietnia.

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

16-22 kwietnia, godz. 20.00 „Ronin”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych

Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

• 17 kwietnia, godz. 17.00 Koncert akordeonowy uczniów p. A. Smolika ze Szkoły Muzycznej w Sanoku

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 18 kwietnia, godz. 17.00 „Druga księga dżungli”, USA, 10 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

TELEGRAM

Młodzież oraz Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej Nr 1 w Sanoku zaprasza chętnych do wzięcia udziału w meetingu ekologicznym zorganizowanym z okazji „Dnia Ziemi” na Rynku w Sanoku.

Impreza ta odbędzie się 22 kwietnia 1999 r. o godz. 11.00.

W programie:

- przejście młodzieży niosącej transparenty ulicami miasta,
- przywitanie gości przez prezesa Ligi Ochrony Przyrody mgr W. Bleharczyka,
- wygłoszenie słowa o św. Franciszku – patronie ekologów,
- połączone występy uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku,
- pokaz mody ekologicznej i plakatów,
- rozdawanie ulotek o treści ekologicznej oraz zbiórka pieniędzy na cele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Zapraszamy!

Nowe „rory”

Dobłą okazją do wystąpienia z wnioskiem o otwarcie eurokonta jest zakończenie terminu ważności „bedekowskiej” karty płatniczej – PolCardu. Do końca roku klienci mogą dysponować dwoma rachunkami: ROR-em i eurokontem, o ile mają klarowną sytuację finansową. Z zakładaniem eurokonta lepiej nie zwlekać, gdyż w grudniu bank może mieć kłopoty z obsługą tysięcy klientów.

Eurokonta są oprocentowane według zmiennej stawki – obecnie 7% – odsetki są zaś naliczane miesięcznie i dopisywane do salda rachunku. Wydawane są do nich euroczeki, które można realizować na terenie całego kraju i za granicą oraz karty bankowe: IKM – Identyfikacyjna Karta Magnetyczna oraz Maestro – wyjaśnia Witold Jawor, inspektor ekonomiczny w I Oddziale PEKAO S.A.

IKM pełni rolę „bankowego dowodu osobistego” gwarantującego identyfikację klienta i bezpieczeństwo środków na rachunku, a także umożliwiającego dokonywanie operacji poza miejscem prowadzenia eurokonta. Dzięki Maestro można natomiast wypłacać gotówkę w bankomatach oznaczonych symbolami ed/Maestro czy też dokonywać płatności w placówkach handlowo-usługowych. Ponadto pełni ona funkcję dodatkową – jest kartą gwarancyjną, konieczną przy realizacji euroczeków. Kosztuje 12 zł rocznie, ma ważność przez dwa lata. Po tym okresie nie trzeba jej zamawiać, gdyż jest wznawiana automatycznie. Stanowi typ karty debetowej – pozwala na realizację transakcji w granicach limitu rachunku.

Właściciele eurokonta, zwłaszcza ci, którzy dużo podróżują, mogą także zamówić kartę Visa Concerto i Eurokartę zwaną Chopinem z systemem Eurocard/Mastercard. Pierwsza z nich chętniej akceptowana jest w północnej Europie, druga – na południu kontynentu. Za każdą trzeba zapłacić 30 zł, a za obie – 45 zł.



Eurokonto zakładane jest od ręki – wystarczy wypełnić bankowe formularze. Musimy natomiast czekać na kartę Maestro i czek, trwa to około 3-4 tygodni. Nie możemy, niestety, korzystać z karty w bankomatach „bedekowskich”, które nie zostały jeszcze przystosowane do nowych wymogów. Dyrektor I Oddziału PEKAO – Zofia Chybiło bardzo ubolewa nad tym i zapewnia, że robi wszystko, aby do końca kwietnia bankomaty funkcjonowały, jak należy – Nasz bank ze swojej strony zrobił wszystko, aby przygotować się do zmian związanych z wprowadzaniem nowych produktów bankowych. Jesteśmy jednak uzależnieni od naszych central w Lublinie i Warszawie. Fuzja banków tworzących PEKAO S.A. była tak wielkim przedsięwzięciem, że pewne rzeczy po prostu trochę się opóźniły.

Jeśli komuś skończyła się ważność PolCardu, a nie ma jeszcze karty Maestro, może dokonywać wypłat na podstawie dowodu osobistego lub karty IKM, którą otrzyma w momencie otwarcia eurokonta.

W ramach eurokonta można korzystać z odnawialnej pożyczki, która pozwala na zadłużanie się w ramach przynależnego limitu, bez konieczności comiesięcznego spłacania rat (płaci się jedynie odsetki). Limit pożyczki – pięciokrotność comiesięcznych deklarowanych wpłat. Z możliwości tej korzysta wielu klientów np. przy zakupie samochodu. Przed wzięciem tej dogodnej pożyczki warto jednak policzyć, ile będzie nas ona kosztowała.

(jz)

APEL

Organizacji Kombatanckich Sanoka

- Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Ziemi Sanockiej
 - Koło Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
 - Koło Związku Sybiraków
 - Koło Związku Inwalidów Wojennych RP
 - Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych i Obozów Hitlerowskich
 - Koło Zarządu Więźniów Politycznych
 - Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy
- widzą potrzebę zbudowania w Sanoku pomnika-obelisku upamiętniającego śmierć i męczeństwo wielu Synów Ziemi Sanockiej, którzy oddali życie za Wolną i Niepodległą Polskę.

Dwa systemy totalitarne XX wieku faszyzm i komunizm wywołały jedną z najstraszniejszych wojen. Zginęło według różnych szacunków od 50 do 80 mln istnień ludzkich. Zbrodnicze systemy w czasie swojego panowania dopuszczały się mordów i prześladowań na niespotykaną dotychczas skalę – całych narodów.

Wielu Synów Ziemi Sanockiej poległo w walkach lub zostało w bestialski sposób pomordowanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, w gwałtach i łagrach sowieckich.

Wśród organizacji kombatanckich jak również wielu mieszkańców Sanoka pojawiła się wola, aby w sposób godny i trwały uczcić tych cichych i nieraz już zapomnianych bohaterów.

Moralnym zobowiązaniem do budowy pomnika jest zgromadzenie 32 urn z ziemią pobraną z miejsc walki i męczeństwa, gdzie poległ śmiercią bohaterką lub męczeńską Synowie Ziemi Sanockiej.

Idea obelisku-pomnika wiąże się z potrzebą uczczenia pamięci o bohaterach II wojny światowej.

Pomnik wzniesiony zostanie ze składek społecznych zebranych przez Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika.

Zamiarem Komitetu jest trwale upamiętnienie poległych w walkach i pomordowanych w obozach Synów Ziemi Sanockiej w walce o Polskę.

W związku z powyższym zwracamy się z gorącym apelem do Rady Miasta Sanoka o podjęcie uchwały wyrażającej zgodę na budowę pomnika.

Organizacje Kombatanckie
Miasta Sanoka

Sanok, 7 kwietnia 1999 r.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

19 kwietnia (poniedziałek)
dyżur pełni
przewodniczący
Jan Pawlik
w godz. 14.00-17.00

22 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
radny
Piotr Mazur
w godz. 17.00-18.00
w pokoju radnego

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

22 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
przewodniczący Rady
Stanisław Zarzeczny
w godz. 14.00-17.00

Sygnaty Czytelników

Drzewa w opresji

Nasz Czytelnik zobowiązał się powiadomić prokuraturę o pewnym incydencie, który wywołał jego oburzenie: – Nie mogę zrozumieć, jak można bezmyślnie wypalać od korzeni ponad 20-letnie topole przy ulicy Okulickiego. Przecież drzewa nie odrósł za pięć czy dziesięć lat, a są dla nas prawdziwym błogosławieństwem. Być może, przeszkadzają one właścicielom tamtejszych działek, którzy chcą mieć „pełne” słońce. Jakby tego było mało, w Wydziale Ochrony Środowiska poinformowano mnie, że aby ukarać sprawcę, trzeba mieć dowód, więc w tym przypadku nie ma mowy o postępowaniu sądowym. Tymczasem dla mnie istotna jest nie tylko kara, lecz także zapobieganie podobnym wyczynom.

– W sprawie winowajców można jedynie snuć przypuszczenia – mówi Zdzisław Kołodziejczyk, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta – ponieważ brakuje nam świadków, a tylko wtedy możliwe jest sporządzenie wniosku do kolegium. Ludzie obawiają się powołania ich na świadków, rzadko też zgłaszają takie incydenty. Chciałabym jednak zapewnić, że nie pozostajemy obojętni na akty wandalizmu. Do dziś rośnie w Sanoku wiele drzew uratowanych przez nas od zagłady. Wydaje się, że w tej sytuacji możemy tylko edukować społeczeństwo od dziecka, bo – jak się okazuje – ludzka bezmyślność nie zna granic.

I owszem, nie zna. Dotyczy to również ludzkiej inwencji, a oto przykład: pewien sanoczanin zakupił piłę do cięcia drzewa, której wytrzymałość postanowił wypróbować na jednym rosnącym przy Placu Św. Michała kasztanie. Został przyłapany na gorącym uczynku – kasztan na szczęście ocalał, a wszystko skończyło się na symbolicznej niemal karze... (K)

Rzecznik prasowy starosty Edwarda Olejki prosi o uzupełnienie jego wypowiedzi zamieszczonej w ostatnim numerze „TS” o nazwisko pana Jana Gaca, naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

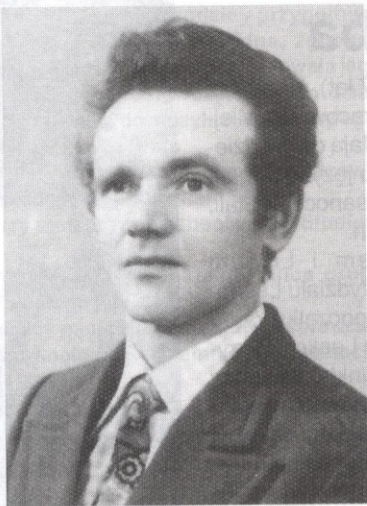
Zapisu uczniów
do I klasy
Gimnazjum nr 2 w Sanoku
przy ul. Sobieskiego 5
na rok szkolny 1999/2000
prosimy dokonywać
do 25 kwietnia 1999 r.,
osobiście w sekretariacie szkoły
lub telefonicznie (4630538)
w godzinach od 8.00 do 14.30

III KADENCJA W GMINIE SANOK ♦ SOŁTYSI

Janina Bodziak

sołtyska wsi Hłomcza

Urodzona 25 czerwca 1948 r. Jest sołtyską już III kadencję. Z zawodu jest księgową i pracuje w Rejonowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” już 31 lat. Mąż Kazimierz pracuje w „Autosanie”. Mają dwoje dzieci: 28-letniego syna Roberta i 23-letnią córkę Edytę, obecnie studentkę historii na WSP w Rzeszowie; obydwójce założyli już swoje rodziny.



Augustyn Marzec

sołtys wsi Pisarowce

Urodzony 25 września 1942 roku. Jest sołtysiem pierwszej kadencji. Z zawodu ślusarz-spawacz obecnie przebywa na emeryturze; żona Anna jest rencistką. Mają troje dzieci: Małgorzata ma 30 lat, Andrzej – 27 lat, a Agnieszka – 20 lat.

Hryszko Anna

sołtyska wsi Międzybródz

Urodzona 3 listopada 1949 roku. Sołtyska pierwszej kadencji. Pracowała w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sanoku, a obecnie przebywa na rencie. Mąż Stanisław także jest rencistą. Mają dwoje dzieci: 28-letniego syna Piotra, który założył już własną rodzinę oraz 23-letnią córkę Joannę.



Sygnaly czytelników

Tabakiera do nosa czy nos do tabakiera?

Zgłosił się do nas jeden z mieszkańców Sanoka, aby opowiedzieć o swoich perypetiach czynszowych w spółdzielni „Śródmieście”.

Przysłano mi ze spółdzielni pismo, że mam nadpłatę za ciepło – 107 zł. Chciałem wybrać te pieniądze. Zgłosiłem się do administracji, a tam przywitano mnie słowami: „Jak pan śmie upominać się o pieniądze, skoro ma pan niedopłaty za czynsz”. Zrobiłem wielkie oczy, bo od dawna zleciłem regulowanie opłat bankowi. I dopiero po wyjaśnieniach okazało się, że przez rok mojej nieobecności, kiedy przebywałem za granicą, do banku nie dostarczono aneksów do umowy – trudno się więc dziwić, że narosły zaległości. Usłyszałem od prezesa, że spółdzielnia aneksów nie będzie przysyłać do banku, tylko przynosić do domu, że powinienem mieć dobrego sąsiadów, którzy będą regulowali moje rachunki i żeby obsłużyć takich jak ja, trzeba by zatrudnić dodatkową osobę.

Jestem zbulwersowany postępowaniem spółdzielni, tym bardziej że zakład energetyczny, gazowniczy czy telekomunikacyjny dostarcza aneksy bez żadnych problemów. Po to zleciłem wszystkie płatności bankowi, żeby nikomu nie zawracać głowy i mieć gwarancję, że wszystko płacone jest na bieżąco. Spółdzielnia powinna być zadowolona, że ma lokatora, który uczciwie i systematycznie płaci.

Prezes Józef Sokolowski wyjaśnił, że powodem problemów związanych z dostarczeniem aneksów do banku jest skromna obsada administracyjna. W spółdzielni „Śródmieście” na 142 mieszkania „przypada” jeden zatrudniony. Poza tym do niedawna aneksy były roznoszone przez SPGM – za darmo – i nie chciano obciążać administratora dodatkowymi obowiązkami. Obecnie spółdzielnia robi to sama, a zatrudnianie dodatkowych osób nie wchodzi w grę.

Trudno tak do końca zgodzić się z argumentami prezesa. Aneksy do umów dostarczane są lokatorom średnio 3-4 razy do roku. Biorąc pod uwagę częstotliwość, zanieśenie aneksów do banku przez pracownika, a nawet prezesa (np. w drodze do domu, przy okazji załatwiania czegoś w banku lub mieście) nie jest chyba problemem? Przyglądając się relacjom spółdzielnia-lokator, nie można oprzeć się wrażeniu, że w tym wypadku kwestia: nos do tabakiera czy tabakiera do nosa? pozostaje wciąż otwarta.



Bieszczadzki tygiel

Lesko nie daje za wygraną

W spotkaniu ma wziąć udział Jerzy Stępień, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji (samorządowcy mają „99-procentowe zapewnienie”, że pojawi się w stolicy Bieszczad), przedstawiciel rządu ds. monitoringu istniejących powiatów, wojewoda podkarpacki, parlamentarzyści, media. – *Chcemy uświadomić rządowi, że w tyglu ciągle wrze, i nie można przejść do porządku dziennego nad wykreśleniem nas z mapy powiatów* – mówi Robert Petka, burmistrz Leska. Przypomina, że utworzenie powiatu leskiego ma nie tylko uzasadnienie historyczne i ekonomiczne, ale przede wszystkim społeczne. Potwierdziły to ostatnie wybory samorządowe, w których zdecydowane zwycięstwo odnieśli zwolennicy „opcji leskiej”. Do Rady Miasta Leska weszli prawie wszyscy przedstawiciele Komitetu Obrony Powiatu w Lesku, zaś w Radzie Powiatu Bieszczadzkiego na 25 radnych 13 reprezentuje interesy Leska – *Wybory po prostu skorygowały mapę powiatową* – twierdzi burmistrz Petka. *Mamy o jeden głos więcej, niż nasi adwersarze. Ponadto siedemdziesięcioprocentowa frekwencja wyborcza też o czymś świadczy. Obiecałem wyborcom, że nie ustanie w staraniach o powiat i z obietnic tej wywiążę się.*

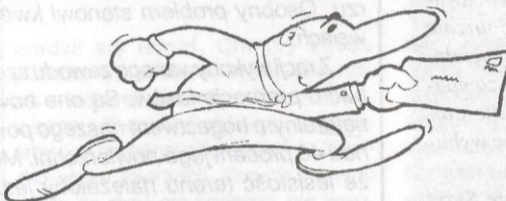
W dniu dzisiejszym można mówić wręcz o zwarciu samorządowych szeregów. Pięć gmin: Lesko, Olszanica, Bailgród, Solina i Cisna, podjęły uchwałę intencyjną o podziale istniejącego powiatu bieszczadzkiego na dwa osobne: leski i ustrzycki. Ten drugi miałyby utworzyć pozostałe gminy: Ustrzyki, Lutowska i Czarna. Podobną w duchu uchwałę podjęła... Rada Powiatu Bieszczadzkiego oraz Sejmik Samorządu Województwa Podkarpackiego. Tym samym daje się zauważyć pewną zmianę w strategii – wcześniej leszczanie walczyli o nazwę i siedzibę powiatu, ale w aktualnych granicach – obecnie dopuszczają możliwość secesji i uszczuplenia terytorium swego przysięgłego powiatu o trzy wspomniane gminy. Czy miałoby to jakikolwiek sens z ekonomicznego punktu widzenia? Wiceburmistrz Leska **Zdzisław Mamak** mówi, że *istnieją powiaty, których budżet stanowi połowę budżetu powiatu bieszczadzkiego i może wystarczyć zwykłe zaciśnięcie pasa*. Przypomina, że Lesko posiada – w przeciwieństwie do Ustrzyk – wszystkie ważne instytucje typu sąd, prokuratura, urząd skarbowy, urząd pracy oraz „czekający na starostę” odpowiedni budynek administracyjny – *W Ustrzykach trzeba było ponieść spore nakłady, żeby przygotować siedzibę władz powiatowych*. Podkreśla problemy z dojazdem do obecnej stolicy powiatu, zwłaszcza zimą.

Burmistrz Petka stwierdza, że pozbawienie Leska rangi miasta powiatowego może przyczynić się do powolnego jego upadku. – *Inwestorzy chętniej by zostawili pieniądze w mieście powiatowym, o czym mogliśmy się już przekonać. To, że Lesko nie jest siedzibą starostwa spowodowało już degradację Rejonowego Urzędu Pracy, który stał się filią pozbawioną środków na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu oraz próbami zlikwidowania Ośrodka Doradztwa Rolniczego, zajmującego się naszymi gospodarstwami agroturystycznymi. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że będziemy tracić kolejne instytucje i urzędy. Kryje się za tym tragedia poszczególnych osób i rodzin – na naszym terenie cenne jest każde miejsce pracy. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, w szerszej perspektywie, negatywnych konsekwencji pozbawienia nas powiatu.*

Jak przedstawiają się szanse Leska w świetle obowiązującego dziś prawa? Zgodnie z ustawą o terytorialnym podziale kraju, rząd i parlament do końca przyszłego roku mają ocenić nową mapę Polski. Niezadowoleni z powiatowych i wojewódzkich granic nie muszą jednak czekać do 31 grudnia 2000 roku. Do połowy kwietnia rząd powinien bowiem przyjąć rozporządzenie umożliwiające miastom i gminom składanie wniosków w sprawie korekty lokalnych granic. Przedstawiciele rządu mówią, że jeśli będą one uzasadnione, zmiany zostaną dokonane wcześniej.

J. Ziobro

Spojrzenie drugiej strony – Społeczny Komitet Obrony Powiatu Bieszczadzkiego – zaprezentujemy w najbliższym numerze.



Śladem naszych publikacji

W 13 numerze Tygodnika Sanockiego ukazał się artykuł pod tytułem „Budżetowe rozpasanie”. Nie byłoby w tym nic dziwnego, wszak dbałość o stan kasy miejskiej to również jedno z zadań lokalnych mediów, gdyby nie to, że cały ton publikacji był utrzymany w atmosferze sensacji. Dla przypomnienia główna teza artykułu sprowadza się do tego, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy Komisje Rady Miasta pracowały „często i szybko” przy czym z kontekstu – „często” wynika jako zbyt często. Przytoczone w artykule informacje o ilości posiedzeń są oczywiście prawdziwe, szkoda tylko, że doświadczony dziennikarz podporządkował je z góry założonej tezie wyrażonej w tytule. Ustosunkowujemy się kolejno do przytoczonych argumentów:

1. Okres pracy komisji, o którym mówi, to czas szczególny, gdy opiniuje się budżet, stawki podatkowe, ceny usług komunalnych itd. W tym roku było to o tyle skomplikowane, że w trakcie prac zmieniło się prawo budżetowe, a część członków komisji nie ma jeszcze doświadczenia. Stosując porównania należałoby je odnieść do odpowiedniego okresu lat ubiegłych, gdyż w innym przypadku powstaje fałszywe wrażenie co do ilości komisji w przyszłości. Posługując się tą samą metodą, można by powiedzieć: jako że od 27 marca do 6 kwietnia nie odbyła się żadna komisja, już tak pozostanie do końca roku i stwierdzenie to byłoby tak samo prawdziwe jak przytoczone w artykule spodziewana liczba zebrań komisji.

2. Komisje rozpatrują sprawy kierowane do nich przez Zarząd Miasta, do chwili obecnej – ze względu na ich dużą ilość – nie miały one czasu zająć się innymi sprawami. Tak więc ich częstotliwość w dużym stopniu zależy od czynników pozostających poza nimi.

3. Zdziwiło nas, że Pan przewodniczący w swojej wypowiedzi nie wspominał, że z jednej strony jego inicjatywa uchwałodawcza zmierza do „automatycznego” ograniczenia ilości komisji, zaś z drugiej strony nowy projekt uchwały wprowadza uprawnienia do korzystania z diet za uczestnictwa

w posiedzeniach Związku Miast Polskich, czego nie było w dwóch poprzednich kadencjach.

4. Siedem posiedzeń Komisji Inwentaryzacyjnej uzasadnia konieczność rozpatrzenia również spraw zaległych (z pięciu miesięcy ubiegłego roku, kiedy Rada Miasta miała przerwę w swojej działalności), dlatego ilość zebrań należy odnieść do całego tego okresu, a nie tylko do czterech miesięcy tej kadencji RM. Częstotliwość wynikała z inicjatywy pracowników merytorycznych UM.

5. Co do nie przygotowania materiałów na posiedzenie komisji, to faktem jest, że pracując one nad dokumentami dostarczonymi im przez ZM – za pośrednictwem przewodniczącego. Wnioski o możliwości doręczenia członkom komisji najbardziej istotnych materiałów w postaci ksero, tak by na komisjach nie tracić czasu na zbędne dyskusje, były zgłaszane wielokrotnie na sesji RM i spotkały się – delikatnie mówiąc – ze sceptycznym przyjęciem przez przewodniczącego. W spotkaniu z Klubem Radnych AWS przewodniczący zaprzeczył, jakoby miał mówić o braku merytorycznego przygotowania do prowadzenia komisji. Przewodniczący ma możliwości dokładnego analizowania pracy komisji, chociażby, jak to bywało w poprzednich kadencjach, poprzez osobiste uczestnictwo w posiedzeniach. Z faktu, że w przypadku Komisji Finansowej korzystano z tego uprawnienia sporadycznie, można wnosić, że ewentualne zastrzeżenia były bezpodstawne.

6. Szkoda, że dziennikarz piszący o pracy Komisji Finansowej nie skontaktował się z innymi jej członkami. Wynikało to zapewne z obaw, że to co usłyszałby zburzyłoby misterną, krytykancką kompozycję artykułu.

7. Warto tu również wspomnieć, że kwota – zaplanowana w obecnym budżecie – jest mniejsza niż plan wydatków w tym zakresie w roku poprzednim (odpowiednio 323 060 i 312 000). Stało się tak, gdyż zakładano, że zostanie ona uzupełniona w ramach nadwyżki budżetowej. Nie uwzględniono jej w całości w pierwszym projekcie budżetu ze względu na to, że w pierwszej kolejności wpiśywano zadania inwestycyjne.

8. W zamieszczonej w artykule ramce brakuje informacji, ile kwotowo wynosi ryczałt przewodniczących rady. Również informacja o przeciętnej liczbie czterech Zarządów w miesiącu jest nieprawdziwa. Brakuje porównań rozwiązań stosowanych w sanockiej radzie, jak i liczby odbytych posiedzeń do innych samorządów. W niektórych stosowane rozwiązania ryczałtowe nie są bardziej oszczędne i też posiadają swoje wady.

9. Przytoczone wycięcia stwarzają wrażenie, że w ciągu miesiąca można „dorobić” ok. 6 000 zł co jest oczywiście bzdurą. Szkoda, że cała wymowa artykułu nie zmierza do rzetelnego przedstawienia problemu lecz raczej podporządkowania jego treści chwytliwemu tytułowi.

10. Uważamy, że jednoznaczne stwierdzenia o tym, kto pracuje nieefektywnie można dopiero stawiać wtedy, gdy przeanalizuje się ilość spraw kierowanych do komisji i funkcjonujące obecnie procedury ich przyjmowania. Naszym zdaniem to właśnie w ustaleniu jasnego, czytelnego sposobu postępowania komisji – przy opiniowaniu projektów uchwał – tkwi największa rezerwa organizacyjna dla usprawnienia pracy.

Klub Radnych AWS
Rady Miasta Sanoka

Radio 89,50 FM
BIESZCZADY
AGENCJA REKLAMY
Sanok, ul. Chopina 10
tel. 463-67-89

ELMI
nowy salon

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki..... Sanok, ul. Kopernika 10

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

POPULARNI CZY WYBITNI?

Jeden z marcowych numerów Polityki ogłosił wyniki swojej kolejnej ankiety. Czytelnicy mieli opowiedzieć się za najwybitniejszymi – ich zdaniem – pisarzami oraz książkami XX wieku. W tej pierwszej kategorii redakcja przytomnie dokonała podziału na autorów polskich i obcokrajowców, natomiast w drugiej desperacko wręcz dokleiła do listy światowych hitów także kilka rodzinnych propozycji.

Ustalenie takiej klasyfikacji wydaje się pozornie nie nastrożać problemów: ranking wylania się samoistnie, po podsumowaniu głosów osób biorących udział w ankiecie. Wszak „vox populi, vox dei”... Zatem, w myśl demokratycznej zasady, zwycięzcą zostaje ten pisarz, który zebrał największą ilość głosów. Tylko... czego wyniki owej ankiety dowodzą? Bo nikt mi nie wnówi, że rzeczywiście układają się one w listę najwybitniejszych pisarzy naszego stulecia! Najpopularniejszych – i owszem. Najpoczytniejszych – jak najbardziej. Ale to akurat nie oznacza przecież, że – przez analogię – są to zjawiska najwartościowsze z czysto literackiego punktu widzenia.

W tym właśnie błędnym założeniu, w błędnym tytule ankiety – nie tylko wspomnianej, bo i w wielu jej podobnych – tkwi problem. Wskaźnik poczytności pisarza raczej rzadko ma się wprost proporcjonalnie do jego oryginalności, odmienności, inności czy jak to tam nazwać. Gombrowicz stwierdził złośliwie, że „geniusz” pisarza jest co najwyżej wprost proporcjonalny do stopnia ignorancji czytelnika. Im odbiorca mniej wie, im mniejsze jego doświadczenie i przygotowanie, tym genialniejszy wydaje mu się autor, tym chętniej się nim zachwyci.

Ale dajmy pokój czytelnikowi. Niechże czyta, co chce: w dzisiejszych czasach, czasach renesansu pisma obrazkowego, każda tradycyjna lektura godna będzie pochwały. Przyjrzyjmy się zatem wynikom ankiety nieco paradoksalnie: w oderwaniu od potencjalnego odbiorcy.

Zatem na pierwszym miejscu oczywiście Sienkiewicz. Rzecz nie budząca zaskoczenia. Ale zaraz, zaraz... Sienkiewicz najwybitniejszym pisarzem dwudziestego wieku? I to głównie z racji Trylogii, której ostatnia część ujrzała światło dzienne dokładnie 111 lat temu? Dalibóg, mości Henryku! – chciałoby się sparafrazować samego mistrza – a ty z radości nie skaczesz? Szpana na dłoń nie chwytasz? Wszakże okazałeś się awangardą polskiej literatury, wiek jeden naprzód przeskakując! Zaiste, już sam ten fakt na miano wybitnego zasługuje...

A po dzielnym rycerzu polskiej powieści historycznej następuje Szyf narodowej pracy organicznej – Żeromski. Oj, czy to czasem nie efekt obowiązkowego kanonu lektur szkolnych? Mam nadzieję, bo inaczej trudno byłoby pogodzić się z myślą, że „żeromsczyzna” pogoniła prawdziwych ambasadorów polskiego piśmiennictwa: Miłosza, Gombrowicza, Lema, Mroźka czy Szymborską. Ale też ulga, że ci zdolali się jednak uplasować w pierwszej dziesiątce. Dobrze i to. Taki Herbert na przykład, jakoż i Witkacy czy Schulz nie mieli tyle szczęścia.

Pośród autorów zagranicznych bezapelacyjne zwycięstwo Hemingwaya. Za dzwon, który komuś wciągnął tam bije, czy za pożegnaną broń? A może za starego człowieka? Pal licho, w każdym razie pewnie dziwiłby się starszek (myślę o pisarzu), gdyby dożył tej chwili. Zwłaszcza widząc, jak dystansuje Kafkę, Manna, Prousta czy Marqueza. Zaś ci dwaj ostatni przeżyliby zapewne spore kotatanie rozżalonych serc, widząc, jak mija ich także London ze sterczącym białym kłębem. Cóż, panowie: nie trzeba było poszukiwać straconego czasu przez sto lat, i to w samotności. Za takie eksperymenty płaci się słono, o czym jeszcze boleśniej przekonali się Joyce, Faulkner, Beckett czy Borges. A już Dostojewski miałby całkowite prawo utwierdzić się w swojej nienawiści do Polaków.

W tym kontekście nie ma się co dziwić, że na innej liście – pod tytułem „dzieła wszech czasów” – takie na przykład Noce i dnie pobijają takiego na przykład Ulissea. Natomiast niepokoi jeszcze wyżej punktowany Cichy Don, pokonujący o dwie długości Proces.

A nad wszystkim króluje słynny trójksiąg Sienkiewicza, który zdaje się przypominać, że do trzech razy Szuka...

TOMASZ CHOMISZCZAK

Znów jajko

Zarząd sanockiego Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnym Ruchowo przy TPD postarał się, by corocznej „jajkowej” tradycji stało się zadość. Mali wychowankowie koła mogli bowiem uczestniczyć w uroczystym „Wielkonoctnym Jajku” zorganizowanym w sali Klubu Naftowca.

Spotkanie świąteczne zaszczycili swą obecnością: wiceburmistrz Zygmunta Podkalicki, Ryszard Lassota – z-ca przewodniczącego RM, ks. proboszcz Andrzej Skiba, Ewa Kielar – naczelnik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Marek Podstawski – prezes PCK oraz Jan Miśkiewicz – kierownik, Józef Litwin – prezes Stowarzyszenia Dzieci Diabetyków i – reprezentanci Zarządu Okręgowego TPD w Krośnie – Jan Trzemżański, Krystyna Teśniarz i Bogusława Wilk, a także Joanna Drozd-Wietecha i Maria Buldys z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Spotkanie poprowadziły Krystyna Boczar i Maria Cwiakala oraz dziewczęta z Rejonowej Rady Młodzieżowej PCK, natomiast oprawę muzyczną zapewnili mu Grażyna Wilk, Władysław Rakoczy i Jan Sokół.

Imprezę pod znakiem jajka wsparli finansowo sponsorzy: Krzysztof Izdebski – prezes Beef-Sanu, Konrad Kwiatkowski – prezes OSM; Zygmunta Podkalicki i Ryszard Lassota obdarowali dzieci paczuszkami pełnymi słodyczy, zaś niezbędne jajka zapewnili uczestnikom hurtownicy z Dąbrówki.

(S)

Marta Barnuś – prezes sanockiego Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnym Ruchowo składa specjalne podziękowania za pomoc przy organizacji spotkania Marii Sokół, Marii Grządziel i sekretarzowi UM Janowi Paszkiewiczowi.

RADNI NOWEJ KADENCJI

Rada Powiatu

Józef Kosiba

Pochodzi z Posady Zarszyńskiej (47 lat), mieszka z rodziną w Długiem. Żona Maria jest pracownicą Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku. Mają dwoje dzieci – córka Sabina studiuje na college'u języka angielskiego w Krośnie, syn Paweł, piłkarz sanockiej Stali, uczy się w Zespole Szkół Technicznych.

Józef Kosiba jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku oraz Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie. Od początku kariery zawodowej pracuje w Nadleśnictwie Lesko. Zaczynał jako stażysta, by przez funkcje adiunkta, zastępcy nadleśniczego i specjalisty dojść do stanowiska nadleśniczego, które sprawuje od 5 lat. Przez długi czas był kierownikiem praktyk zawodowych w Technikum Leśnym w Lesku. Obecnie na tamtejszym wydziale zaoocnym prowadzi wykłady na temat hodowli lasów.

Do ubiegłorocznych wyborów samorządowych wystartował z listy Akcji Wyborczej Solidarność. W Radzie Powiatu pełni funkcję Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, będąc jednocześnie członkiem Komisji Transportu, Gospodarki Przestrzennej i Gospodarki Nieuchomościami.

– Zdecydowałem się na pracę w tej pierwszej komisji, gdyż szeroko pojętą ochronę środowiska uważam za temat niezwykle ważny. Musimy dążyć do jak najszybszej budowy wysypisk śmieci w Sanoku i Zagórz. Osobny problem stanowi kwestia kanalizacji na wsiach.

Z racji wykonywanego zawodu szczególnie chcę zadbać o promocję lasów. Są one bowiem największym naturalnym bogactwem naszego powiatu, stanowią ponad 40 procent jego powierzchni. Mimo tego uważam, że lesistość terenu należałoby jeszcze zwiększyć o około 2 procent, poprzez prowadzenie zalesień na gruntach porolnych – oczywiście w sposób nie kolidujący z Przestrzennym Planem Zagospodarowania. Lasy mają bowiem przeogromne znaczenie ochronne, by wspomnieć tylko o tym, że zwiększają retencję wodną i chronią przed erozją. Oczywiście spełniają też funkcję rekreacyjną. Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że lasy są u nas jednym z większych... zakładów pracy. W szczycie sezonu leśnego nadleśnictwa i zakłady



usług leśnych zatrudniają na terenie powiatu prawie 500 osób. Pewne zagrożenie stanowi propozycja reprivatyzacji lasów, choć na szczęście stanowisko Solidarności i AWS-u jest negatywne.

Podczas pracy w Radzie chcę się również zająć tematem powiatowych dróg. Nie da się ukryć, że są w opłakanym stanie. Musimy wypracować model zdobywania funduszy na ich poprawę. I nie chodzi mi o prowizoryczne „łatanie dziur”, lecz o gruntowne remonty.

Zapytany o pasje i zainteresowania Józef Kosiba w pierwszej kolejności wymienia sport. Lubi lekką atletykę i tenis, ale jego ulubioną dyscypliną pozostaje piłka nożna. Sam grał kiedyś w drużynie LZS-u Zarszyn, potem był działaczem tego klubu, wreszcie przez pewien czas trenował też futbolistów z Długiego. Niestety, obecnie ze względu na natłok obowiązków, wynikających z pracy zawodowej i w Radzie Powiatu, nie ma czasu na swoje pozostałe „koniki” – wędkarstwo i turystykę. Warto wspomnieć, że jest zastępcą przewodniczącego Rady Parafialnej w Długiem.

Rada Miasta

Piotr Mazur

Rodowity sanoczanin, 37 lat, absolwent II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Jego praca magisterska dotycząca batalionu „Zośka” otrzymała I Nagrodę Wojskowego Instytutu Historycznego. Podczas studiów poznał swą żonę Lucynę, która pracuje jako nauczycielka języka polskiego w SP2. Mają troje dzieci – Marcina, Gosię i Mateusza.

Po studiach Piotr Mazur zaczął uczyć historii w Zespole Szkół Mechanicznych, jednak wkrótce został powołany na rok do wojska. W roku 1989 wstąpił do „Solidarności”, po dwóch latach wybrano go Przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji NSZZ Pracowników Oświaty i Wychowania w Sanoku. Przez półtora roku piastował stanowisko wiceburmistrza d/s oświaty, obecnie pełni funkcję rzecznika starosty powiatowego.

Radnym jest drugą kadencję. Poprzednio był przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. W ubiegłorocznych wyborach startował z listy AWS. W obecnej Radzie piastuje funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej.

Zdaniem Piotra Mazura najważniejsze sprawy w mieście to: opracowanie strategii rozwoju miasta, jego promocja oraz szeroko rozumiane kwestie oświaty.

– Dokończenie opracowania strategii rozwoju miasta jest konieczne. Pozwoli to ustalić hierarchię celów, w sposób racjonalny planować inwestycje i szybciej kończyć ich realizację, bez rozdrabniania się na zbyt wiele spraw. Ponadto z gotową strategią będziemy mieli zdecydowanie większe szanse na to, by ubiegać się o pozyskanie środków z funduszy pomocowych.

Promocja miasta – nie tylko na zewnątrz, ale także na własnym podwórku. Musimy dążyć do tego, by Sanok był bezpieczny i czysty. Pierwszy krok już został zrobiony – jesteśmy jednym z siedmiu miast w Polsce, które posiadają system monitorowania. Powinniśmy wspierać takie instytucje jak Regionalna Izba Gospodarcza, czy Centrum Wspierania Biznesu, bo skupiają

one ludzi z doświadczeniem i oryginalnymi pomysłami.

Oświata i jej reforma – wprowadzenie gimnazjów pociągnie za sobą konieczność przekwalifikowania nauczycieli. Być może miasto będzie musiało pokryć część kosztów. Uważam, że szkoły powinny większy nacisk kłaść na wychowanie uczniów, jednak działania wychowawcze bez wsparcia rodziny i np. kościoła nie mają głębszego sensu. Moim zdaniem część środków z Funduszu Przeciwdziałania Alkoholizmowi powinna być przeznaczona na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych. Nie od dziś wiadomo, że lepiej zwalczać przyczyny niż skutki.

Chciałbym jeszcze poruszyć kwestię kultury. W tej dziedzinie należy kontynuować proces przyznawania nagród miastu. To bardzo aktywizuje ludzi, przy stosunkowo niewielkich środkach można bardzo wiele osiągnąć.

Jeszcze słowo o bieżącym budżecie. Bardzo żałuję, że nie zostały zwiększone środki na funkcjonowanie Domu Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta.

Piotr Mazur wolny czas najchętniej spędza wraz z rodziną. Zapytany o hobby wymienia fotografię i film.

Sanoccy gitarzyści w Koninie

Zwycięstwom nie ma końca...

Sanoccy gitarzyści, czyli wychowankowie PSM z klasy Iwony Bodziak uczestniczyli 6-9 kwietnia w XVII Ogólnopolskim Konkursie Gitary Klasycznej uczniów szkół muzycznych stopnia podstawowego Konin '99. I tym razem stanęli na wysokości zadania.

Pomimo bardzo wysokiego poziomu tegorocznego konkursu Emilka Szeruga w grupie młodszej (do lat dwunastu) zdobyła pierwszą nagrodę, natomiast Witek Maćkowski w grupie starszej (do lat szesnastu) zajął trzecią pozycję. We dwoje zaś i wspólnie z Łukaszem Oleszkim wystąpili w kategorii zespołów kameralnych. I jako trio zdobyli pierwsze miejsce.

Utytułowane już trio będzie można usłyszeć 18 kwietnia o godz. 19.00 w Sanockim Domu Kultury podczas koncertu inauguracyjnego XII Międzynarodowych Spotkań Gitarowych Sanok '99.

Tańcem wyrazić – w tańcu zaczarować

Zespół Tańca Współczesnego PRO.GRES w swe urodziny przygotował sanockiej publiczności wzruszające, niezmiernie różnorodne, zmienne rytmicznie widowisko. Układy choreograficzne dla zespołu przygotowała jego twórczyni i opiekunka Mariola Węgrzyn-Myćka. Dziewczęta (na co dzień uczennice sanockich szkół średnich) tańczyły min. do muzyki René Aubry'ego, Gorana Bregović'a, zespołu ADIEMUS, Jacquesa Brela.

Autorem scenografii do koncertu jest Adam Gromek, jemu to widzowie zawdzięczają mogą niezwykle „dopowiedzenia” – światłem i barwą.

Gościnnie wystąpiła Matragona i trzy utalentowane absolwentki Studium Kulturalno-Oświatowego w Krośnie.

Pozostaje nam liczyć na kolejne niezwykle spektakle tańca grupy PRO.GRES, i z okazji urodzin życzyć kolejnych jubileuszy.

Gdy emocje nieco opadły, zagadaliśmy panią Mariolę – główną sprawczynię poruszenia naszych dusz, aby uszczknęła rąbka tajemnicy o warsztacie, zapleczu, czyli: Jak to się robi?

Do PRO.GRESU może należeć każdy, chociaż siłą rzeczy, a właściwie konfrontacji oczekiwać wykusza się skład i zostają ci, którym naprawdę się to podoba. I nie boją się siniaków. – Jak pokazał koncert o nie u pani Marioli nie trudno. Taniec współczesny uczy również sztuki upadania.

We wrześniu odbywa się nabór. Ci młodzi ludzie to „surowy materiał” i pierwszy rok pracy to ćwiczenia warsztatowe. Przychodzą, nie zawsze zorientowani co zastaną, niektórzy taniec współczesny kojarzą po prostu z dyskoteką. Urządzam lekcję pokazową ze starszą grupą, pokazujemy jakąś etiudę.

– Dziewczyny przychodzą, są chwilę i idą swą dalszą drogą – jadą studiować i już nie tańczą. – Namawiam je, by spróbowały swych sił w teatrach tańca działających w Krakowie, Lublinie – jednak skromność i wymagania jakie sobie stawiają powstrzymują je. A naprawdę szkoda. Teraz mam już następczynię, bo obok grupy starszej mam i młodszą, a więc jest ciągłość. – Pani Mariola cieszy się, że dochowała się młodszej grupie – a więc będzie ciągłość w PRO.GRESIE. – Taniec współczesny kieruje się generalną zasadą, która mówi, że każdy znajdzie w nim coś

dla siebie. Gdyż ruch i taniec są domeną każdego człowieka.

– Tworzenie? – Różnie z tym jest. Często muzyka jest na tyle nośna i ekspresyjna, że sama sugeruje temat i choreografię. Tak było ze Z.Kojarzaniemi 1, które powstały do muzyki René Aubry'ego. Utwór z elementami flamenco „wymusił” stylizację. To jedna z najstarszych etiud zespołu. Bywa też, że wystarczy przechadzka ulicą, aby

– To prawdziwy skarb, on to nakazał zrzucić baletki i zarzucił puenty. Przy tym okazało się, że najlepiej tańczy się na bosaka. To nasz – współczesnych oryginalny wynalazek.

Balet klasyczny dążył do zamienienia człowieka w motyla – nieprawdopodobnie wysoko skaczącego i z lekkością opadającego w każde miejsce sceny. Znaczącym jest, że arcydzieła baletowe jak choćby „Jezioro łabę-



„Obtańczyć” schody – czemu nie?

Fot. Rafał Kopacz

Konkurs fotograficzny

Pieniądże zamiast wycieczki

Trzy miesiące po dorosłych uczestnikach konkursu fotograficznego Miasta partnerskie w obiektywie nagrody przyznano młodzieży do lat 20.

Niestety, zdaniem komisji konkursowej poziom techniczny zdjęć okazał się za niski, by laureatów trzech pierwszych miejsc uhonorować wyjazdem do partnerskiego miasta Östersund w Szwecji. W zamian otrzymają nagrody pieniężne.

Na konkurs prace nadesłało sześciu chłopców (w tym aż czterech Marcionów). Z 45 zdjęć komisja do wystawy zakwalifikowała 18, resztę odrzucając. Ostatecznie przyznano dwie nagrody oraz dwa wyróżnienia. Główną nagrodę w kwocie 500 złotych otrzyma Marcin Szamrej, z którego propozycji wybrano 3 zdjęcia. II nagroda, w wysokości 350 zł, przypadła w udziale Marcinowi Wojnarowskiemu. Natomiast wyróżnieni zostali Paweł Kielar (200 zł) i Bogdan Jurczyszyn (100 zł).

(bb)



Jedna z prac zwycięzcy konkursu Marcina Szamreja

Kultura w powiecie

Zacieśnić współpracę

Z inicjatywy Julity Nahurskiej-Florek, zajmującej się w Urzędzie Powiatowym sprawami kultury, doszło do roboczego spotkania przedstawicieli większości ośrodków kultury z terenu powiatu sanockiego.

Nadrzędnym celem spotkania było zacieśnienie współpracy kulturalnej między gminami. – Postaramy się, by w tym przypadku słowo „integracja” nie było tylko zwykłym banałem – zachęcała Julita Nahurska-Florek. Uczestnicy spotkania prezentowali dorobek artystyczny swych placówek, przedstawiając program działalności oraz tegoroczne plany.

W trakcie dyskusji przewijała się idea podtrzymywania tradycji. Julita Nahurska-Florek podkreśliła konieczność pracy nie tylko z młodzieżą – także z ludźmi starszymi, nazywając ich kopalnią tradycji i przekazów ludowych, które ostatnimi czasy zamierają. Zwróciła też uwagę na turystyczny aspekt kultury: – Atrakcje kulturalne zawsze ściągają turystów.

Mimo, że o pieniądzech miało nie być mowy, problem braku finansów pojawia się kilkakrotnie. Podając przykład prężnie działającej Korporacji Literackiej (na spotkaniu reprezentowała ją Janina Lewandowska) prowadząca spotkania zachęcała do tworzenia stowarzyszeń, co znacznie ułatwia korzystanie z programów i funduszy pomocowych.

(bb)

zrodził się temat. Choćby etiuda „Ta nuta we mnie”, w której korzystając z ludowej piosenki w oprawie muzycznej „Zespołu Polskiego” zawarłyśmy – w brutalnej choreografii – zjawisko braku tolerancji. Przecież często bywa, że choć nie kopiemy, nie popychamy, to równie mocno godzimy w drugiego człowieka – słowem.

– A tak à propos tej studni bez dna jakim jest taniec współczesny: tendencja do zorganizowania go w jakieś reguły ogólne po prostu się nie powiodła – bo jego cechą jest właśnie różnorodność i korzystanie ze wszystkich dostępnych środków i konwencji. Jedną z nich w ostatnim czasie jest widoczny „powrót do źródeł” czyli ludowości.

dzie” wykonuje się i dzisiaj do choreografii wielkich mistrzów – świadczyć to może o przekroczeniu granic możliwości w klasycznym baletcie. Dla kontrastu, dzieła te w układach choreograficznych tańca współczesnego nieraz szokują, prawie zawsze zadziwiają – oryginalnością.

Taniec współczesny dąży do prawdy, chce iść z życiem albo je wyprzedzić. Wspomnę tylko Pinę Bauch niemiecką choreografkę i tancerkę, która wykorzystuje przyrodę – na scenie pojawia się prawdziwa trawa, suche jesienne liście, pole goździków. My również mamy zupełnie niezwykle grupy tańca – Śląski Teatr Tańca – Jacka Łumieńskiego i bardzo przeze mnie lubiany

kaliski „Alter”, bo niewielu potrafi ułożyć dowcipny, wprost doprowadzający widza do łez układ choreograficzny. To prawdziwa rzadkość. Mielśmy okazję oglądać te zespoły na sanockiej scenie podczas Collage'u Teatralnego.

– Pani Mariola sama projektuje kostiumy i stara się by tchnęły prostotą i były funkcjonalne, poza tym – od czego są symbole? – One przenoszą widza np. na wieś – nie potrzeba niewygodnych strojów ludowych. Wystarczy symbolem zasugerować realia – to jest Jej styl.

– Taniec nas wszystkich rozwija. Patrzymy na świat, który jest źródłem inspiracji, jednocześnie obserwacja zmusza nas do analizy poprzez nią doskonalimy siebie. Grając taneczny teatr dziewczyny muszą mierzyć się z postawami zupełnie im obcymi – tego wymaga rola. Muszą wypełnić zadanie i to je mobilizuje. Zdradzę, że nie ma problemów było przy etiudzie ludowej, gdzie dziewczyny musiały pokazać agresję – kopać koleżankę na tyle przekonywująco, by publiczność właściwie i mocno odebrała ważny dla nas przekaz. Co więcej wyjście na scenę jest tu nieodzowne, bowiem choć to wielkie wyzwanie i ogromna trema dopiero wówczas poznajemy wartość swej pracy. Już nie wspominając o walorach wpływających z poznania i przewyżnienia własnych słabości.

– Co PRO.GRES w styczniu robił na strychu w SDK? – Brakowało nam miejsca do ćwiczeń, więc wymyśliłyśmy zabawę z przestrzenią. Spędziłam wiele czasu myśląc jak tu wykorzystać specyficzne możliwości. Tematem i motorem stała się sama przestrzeń – jak można ją „ograć”. Analizowałam belki, specyficzny urok strychu w leciwym budynku. – Podobnie obtańczyły schody – bawiły się tak w trakcie remontu. Atmosferę tych oryginalnych i twórczych zajęć oddają zdjęcia pokazane na wystawie fotograficznej Rafała Kopacza – ucznia KO z Krośna. Jej drugą część stanowiły „Próby” autorstwa Sławomira Bergańskiego dokumentujące wysiłek dziewcząt podczas prób. Nie dziwi zainteresowanie fotografów tancerkami – trudno o wdzięczniejszy temat.

Rozmawiała: OO

Alleluja w sanockim Klubie Seniora „Gawęda”

Przy Polskim Komitecie Pomocy Społecznej w Sanoku działa między innymi Klub Seniora „Gawęda”, który prowadzi swoją działalność wśród ludzi starszych, samotnych, emerytów, rencistów i podopiecznych.

Liczy ponad 40 członków, a swą działalność opiera wyłącznie na pracy społecznej. Spotkania odbywają się raz w tygodniu przy herbacie i ciastku. Członkowie – pomimo starszego wieku – na bieżąco śledzą wydarzenia z życia swego miasta i regionu, i aktywnie w nim uczestniczą.

Pielęgnują tradycję obchodzenia uroczystości kościelno-historycznych, na które zapraszane są osoby mogące poszerzyć wiedzę klubowiczów o danym wydarzeniu, genezie święta.

Bardzo przyjemne spotkanie okolicznościowe odbyło się 8 kwietnia w siedzibie Klubu z okazji Świąt Wielkanocnych. Swoją obecnością uświetnił je ks. kapelan por. Krzysztof Jamrozik z Nadwiślańskiej Jednostki Wojskowej MSWiA z Trzcianca. Ks. kapelan dokonał poświęcenia pokarmów oraz odnowił modlitwę z okazji tej uroczystości, następnie złożył uczestnikom spotkania życzenia dzieląc się święcynym jajkiem.

Dzięki ks. kapelanowi spotkanie upłynęło w przyjemnej, świątecznej atmosferze przy śpiewie pieśni religijnych i patriotycznych. Trudno przy tej okazji nie wspomnieć o naszej przewodniczącej – pani Elżbiecie Ryznar, która jest promotorem wszelkiej koleżeńskiej działalności Klubu.

W trakcie spotkania ks. kapelan wręczył wszystkim uczestnikom upominek w postaci „Modlitewnika i śpiewnika żołnierskiego” jednocześnie zapraszając członków Klubu Seniora „Gawęda” do odwiedzenia jednostki wojskowej w Trzciancu na symboliczną żołnierską grochówkę i wzięcia udziału wraz z wojskiem w czerwcowym spotkaniu z Ojcem Świętym w Sandomierzu.

W dowód dobrze układającej się współpracy między Nadwiślańską Jednostką Wojskową MSWiA z Trzcianca na czele z ks. kapelanem a Klubem Seniora „Gawęda” pani przewodnicząca Klubu Elżbieta Ryznar wręczyła duchowemu upominek w postaci historycznej książki dotyczącej miasta Sanoka.

Na zakończenie tak wspaniałego spotkania, które długo pozostanie w naszej pamięci uczestnicy odśpiewali dla ks. kapelana polskie, tradycyjne „Sto lat”.

Janina Krzemieńska

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Wandy Kossakowej w Sanoku, Sanocki Dom Kultury i Sanockie Towarzystwo Muzyczne zapraszają na

XII Międzynarodowe Spotkania Gitarowe Sanok '99

Miłośnicy muzyki 18-22 kwietnia będą mogli uczestniczyć w święcie gitary klasycznej, na które złożą się: konkurs gitarowy (w czterech grupach wiekowych), wykłady, lekcje mistrzowskie, koncerty w wykonaniu profesjonalnych artystów z kraju i zagranicy.

Przesłuchania konkursowe, wykłady, lekcje mistrzowskie odbywać się będą w Sanockim Domu Kultury – 19, 20, 21 kwietnia (w godzinach: 8.30-13.30, 15.00-18.00) – wstęp wolny.

Program koncertów:

18 kwietnia (w niedzielę, godz. 19.00) – Kwartet gitarowy „Bolero”

19 kwietnia (w poniedziałek, godz. 20.00) – wystąpią: Marcin Dylla – gitara oraz duet: Adam i Marek Mikulscy.

20 kwietnia (we wtorek, godz. 20.00) – Wystąpią: Łukasz Kuropaczewski – gitara, duet: Adam Klocek – wiolonczela i Waldemar Gromolak – gitara

21 kwietnia (w środę, godz. 20.00) – Wystąpią: Harvey Hope – gitara barokowa, Trio „Festivo”: Nadia Kosinska – gitara, Vladislav Tretiak – perkusja, Dmitr Ulianov – perkusja.

22 kwietnia (w czwartek, godz. 15.00) – Galowy Koncert Laureatów XII Międzynarodowych Spotkań Gitarowych Sanok '99

Podczas koncertu rozlosowane zostaną nagrody wśród publiczności – główna wygrana to gitara.

Wszystkie koncerty odbędą się na scenie Sanockiego Domu Kultury – bilety i karnety są do nabycia w PSM oraz przed koncertami w kasie SDK

Udział w konkursie zgłosiło 70 młodych gitarzystów między innymi z Anglii, Białorusi, Czech, Holandii, Rosji, Słowacji, Ukrainy i Węgier.

Mamy nadzieję, że Spotkania dostarczą melomanom wielu miłych chwil i wzruszeń. Serdecznie zapraszamy. Wszelkich dodatkowych informacji udziela Biuro Organizacyjne XII Spotkań w PSM, ul. Podgórze 25, tel./fax 463-17-78

Bibułkowe kwiaty

– Po raz pierwszy odwiedziłyśmy chorych w szpitalu dwa lata temu, przed Bożym Narodzeniem. Pacjenci płakali i myśmy płakały. Oczywiście na korytarzu, żeby nikt nie widział. Proszę sobie wyobrazić osobę sparaliżowaną, która nie może wykonać żadnego ruchu, czy grymasu – mówią tylko jej oczy... Zdarza się, że ludzie chcą nam... płacić. Tłumaczymy, że nie prowadzimy żadnej akcji, ani zbiórki, a te kartki, kwiaty czy stroiki to po prostu prezent dla nich.

Pracownicy szpitala bardzo miło nas traktują. Znajdą już nas i pozwalają wejść nawet tam, gdzie chyba nie powinniśmy, na przykład na oddział dziecięcy. Maluchy bardzo się cieszą z naszych odwiedzin i chcą się bawić całymi godzinami. W tym roku zostało nam trochę pięknych bibułkowych kwiatów. Zanimyśmy je do kaplicy. Widziałyśmy, że jedna z pielęgniarek aż się popłakała.

Odwiedzamy 90-letnią panią Jadwigę, która jest przykuta do wózka inwalidzkiego. Poznałyśmy ją w szpitalu. Żyje sama, rodzina mieszka daleko. Czasem dostaje listy od córki, zawsze daje je nam do przeczytania, płacemy wtedy razem. Wiemy, że pani Jadwiga cieszy się z naszych odwiedzin i czeka na nas.

Te wizyty uczą nas pokory wobec życia. Nie tylko pomagamy, ale i siebie wychowujemy.

Kartki i upominki, które wręczamy chorym, przyjaciółom i sponsorom, przygotowują dzieci ze szkolnych kół PCK. Potrzebujemy trzysta-czteryście takich drobiazków. Jeśli brakuje, siadamy i robimy same, nawet i sto sztuk.

Dziewczyny

O dziewczynach dowiedziałam się zupełnie przypadkowo – od pana Jana Miśkowicza z PCK. Pomyślałam, że warto napisać parę miłych słów o tym, że przed Wielkanocą odwiedziły chorych w szpitalu, złożyły im życzenia i ofiarowały drobiazgi przygotowane przez „pecekowe” dzieci. Że dzięki nim ktoś się wzruszył, może otarł łzę i pomyślał „jaka ta młodzież dobra”. Stało się na tym, że przyjdą do redakcji i opowiedzą o działalności Rady Młodzieżowej PCK. Oczywiście w kilku zdaniach, bo coś specjalnego może robić „rada młodzieżowa przy...”. Tymczasem rozmowa nadspodziewanie się przedłużyła się. Ania Adamska, Iwona Fejdasz, Natalia Koźma i Małgosia Dziedzina przez ponad godzinę opowiadały o tym, co zrobiły, co robią i jakie mają plany na przyszłość. Emanował z nich taki entuzjazm, iż przez chwilę żałowałam, że nie mam 18 lat... „Przynajmniej oddam krew” przyrzekałam sobie po ich wyjściu.



Entuzjastki. Od lewej: Iwona Fejdasz, Anna Adamska i Natalia Koźma. Brakuje Małgosi Dziedziny.

ŻYCIE ŻBIKA

W najbliższej nam okolicy ślady żbika stwierdzono w jego największym polskim mateczniku na Pogórzu Przemyskim, w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. Bezpośrednie zetknięcie się z tym leśnym drapieżnikiem, w warunkach naturalnych, możliwe jest podczas okresu godowego, kiedy staje się on mniej czujny. Jednak spotkanie takie należy do rzadkości i zdarza się jedynie w miejscach odludnych.

Żbik (*Felis silvestris*) pokrojem ciała przypomina burego kota domowego, z którym łatwo pomylić samicę lub młodego żbika. Większą pewność zyskujemy przy obserwacji dorosłego samca, który osiąga do 100 cm długości (bez ogona) i dochodzi do 15 kg wagi.

Jeszcze śnieg zalega w górach, gdy żbik opuszcza swój rewir i wyrusza na poszukiwanie partnerki. Wabi ją miauczeniem znanym nam z marcowych kocich „koncertów”. W przypadku, gdy na gody zbiegnie się kilku osobników, następuje pełna grozy atmosfera, toczą się bowiem zaciekle walki o samicę. W maju lub czerwcu rodzi się 4-6 oseszków ukrytych w obszernej dziupli, grotcie skalnej lub opuszczonej lisiej norze. Po sześciu tygodniach młode zaczynają spożywać

trwał tylko w południowej i północno-wschodniej Polsce, przy czym poza południowo-wschodnią częścią kraju był już wtedy rzadki. Do końca XIX w. wymarł w Wielkopolsce i na północnym-wschodzie, na Śląsku zaś obserwowano go sporadycznie jeszcze na początku XX w.

W naszym stuleciu zasięg i liczebność żbika uległy dalszej redukcji, pomimo podjętych kroków ochronnych. W 1944 r. wprowadzono całoroczny okres ochronny i wreszcie ochronę gatunkową w 1952 roku. Od lat czterdziestych gatunek ten występuje już tylko w Karpatach. Prognozy dla populacji żbika są – krótko mówiąc – złe. Środowiska leśne w naszym kraju ulegają silnej degradacji na skutek skażeń przemysłowych i nadmiernych wyrębów lasów. Obecnie ruch kołowy na pod-

„Iskierka charytatywności”

Jako Rada Młodzieżowa „napędzamy” pracę szkolnych kół PCK: przygotowujemy plany pracy, organizujemy konkursy i olimpiady dotyczące zdrowia, zdrowego stylu życia, profilaktyki. Zależy nam, aby zdopingować dzieci by zechciały zrobić coś od siebie. Wrzucenie do puszki pieniążka, który dostało się od rodziców jest przecież najłatwiejsze. Chcemy nauczyć siebie i innych dawać, a nie tylko brać. Chcielibyśmy rozpałcić u dzieci iskierkę charytatywności.

Pomagamy w organizowaniu spotkań i zabaw Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Rucho. Przygotowujemy sałę, podajemy, sprzątamy, a także bawimy się z uczestnikami. Przed mikołajem pakujemy dla nich około 300 paczek. W ubiegłym roku przygotowaliśmy dzieci z Warsztatów Terapii Zajęciowej do II Międzynarodowych Prezentacji Artystycznych Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Rymanowie Zdroju. Przy okazji święt odwiedzałyśmy też Dom Dziecka i Pogotowie Opiekuńcze.

Niestety, nie starcza nam na wszystko czasu. Z czegoś musimy zrezygnować. Od 1995 roku jest nas w radzie więcej – kilkanaście osób. Wielu z nas spotyka się nie tylko w PCK, ale też prywatnie. Stanowimy grupę przyjaciół.

Wampirzyce

Co roku przyjeżdża do Sanoka ambulans Honorowego Krwiodawstwa. Naszym zadaniem jest zachęcenie jak największej liczby ludzi do oddania krwi. Jak to robimy? Trzeba po prostu mieć w sobie czar (śmiech). Niektórzy nazywają nas „wampirzycami”.

A tak na serio. „Podchodzimy” ludzi psychologicznie. Najczęściej pytamy: „Czy chcesz komuś uratować życie”? Oczywiście największe szanse mamy u chłopaków. Czasem, zanim delikwent się obejrzy, już jest w ambulansie. Bywa, że „wjeżdżamy” na ambicję – co boisz się klucza? Albo kusimy czekoladami – każdy, kto odda krew, dostaje 8 tabliczek! Jeśli trzeba, trzymamy za rękę. „Łapiemy” też zakochanych – kiedy dziewczyna wyrazi zainteresowanie, co może biedny chłopak? Same również oddajemy krew. Może jutro będzie potrzebna i nam?

W społeczeństwie pokutują czasem fałszywe wyobrażenia na temat oddawania krwi. Ludzie boją się uzależnienia, tyfii, AIDS. Prawda jest taka, że nie można się „uzależnić” oddając krew raz lub dwa razy do roku. A przytyć można tylko wtedy, gdy robi się to systematycznie,

przez wiele lat, i nagle zaprzestanie. Niemożliwe jest też zarażenie się wirusem HIV, gdyż używa się sprzętu jednorazowego.

Podczas naszego ubiegłorocznego pobytu w Niemczech – zaprosił nas Czerwony Krzyż z Dieburga – byliśmy zaszokowane liczbą osób oddających krew. Niemcy przychodzą całymi rodzinami! Punkty poboru są organizowane doraźnie, w wynajętych pomieszczeniach, na przykład w szkole lub w teatrze. Wszystko jest tak przygotowane, że można usiąść, zjeść, wypić, porozmawiać. Dzieci bawią się, a mama, tata, dziadek i babcia kładą się na kozetce... Słowem inna mentalność, inna organizacja. W niemieckim PCK spotkałyśmy nawet 10-letnich wolontariuszy! Przyjaciele z Dieburga podsuwają nam różne pomysły, wspomagają darami. Jakis czas temu miałyśmy zebrać pieniądze na glukometr dla uczennicy jednej ze szkół. Ostatecznie kupił go Hans Knauf, placąc „składkę” na PCK za sto lat. W ogóle z Niemiec przywieźliśmy dużo cennych sprzętów. Czerwony Krzyż jest tam organizacją silną, prężną, doświadczoną i cieszącą się dużym poparciem społeczeństwa. My wielu rzeczy musimy się dopiero uczyć.

Objawienie

Jeszcze do ubiegłego roku działałyśmy tu, w Sanoku, jak pod szklanym kloszem – bez żadnych kontaktów ze światem. Nikt nie wiedział o nas, my nie miałyśmy pojęcia o tym, co się dzieje w kraju. Robiliśmy wszystko „na wyczucie”. I nagle – objawienie. Pojechałam na szkolenie liderów – mówi Ania Adamska. Okazało się, że robimy właściwie to, co powinnyśmy, ale wszystkiego uczyłyśmy się metodą prób i błędów. I że możemy zająć się jeszcze innymi sprawami, np. szkoleniami tematycznymi, z zakresu pierwszej pomocy, przygotowaniem ratowników medycznych, a także animatorów środowiskowych.

Uświadomiłyśmy sobie, że Czerwony Krzyż ma wspaniałą tradycję, jest organizacją, która działa praktycznie we wszystkich krajach świata jako Czerwony Krzyż lub Czerwony Półksiężyc. Świadczy pomoc wszystkim i wszędzie – za darmo. Że tu, w Polsce, jesteśmy jedyną organizacją funkcjonującą na

Jako Rada Młodzieżowa PCK myślimy o stworzeniu większych grup wolontariuszy i wyszkoleniu społecznych instruktorów młodzieżowych. Druga rzecz, to promocja naszych działań i samej organizacji. Aby bardziej zaznaczyć swoją obecność chcemy wydać sanoczką, czerwono-krzyżową kartkę, która może być sprzedawana na zasadzie cegiełki. W trakcie tworzenia jest nasza piosenka; w przygotowaniu jej pomogą zaprzyjaźnieni muzycy. Wkrótce wystąpimy w programie „Rower Błażeja” emitowanym przez I Program TVP. Pracujemy też nad przygotowaniem scenariuszy do reklamówek propagujących honorowe krwiodawstwo. W swoim klimacie mają być młodzieżowe, bo chcemy trafić przede wszystkim do tej grupy społecznej. Naszym zamiarem jest wręcz wprowadzenie mody na bycie honorowym dawcą krwi. Jeśli nasze scenariusze się spodobają, może telewizja zdecyduje się na ich realizację? Miałyśmy już audycję w krośnieńskim radiu „Fakty”, już wystąpimy na żywo w radiu „Bieszczady”, a w następnym tygodniu – w programie telewizji kablowej.

Najbardziej przygnębiający jest ciągły brak środków na naszą działalność. Większość naszego czasu marnujemy na chodzenie i zebranie pieniędzy. W niektórych firmach już od progu słyszymy „Nie ma szefal”.

Jesteśmy zapaleńcami od dziecka – kończy Ania Adamska i Natalia Koźma. Te dwie dziewczyny wiążą z PCK nawet swoją przyszłość – chciałyby zostać wolontariuszkami Czerwonego Krzyża. Marząc o pracy w Afryce myślą na razie o szybko zbliżającej się maturze. Rozglądają się też za następcami – Liczymy się z tym, że będziemy musiały stąd wyjechać. Dlatego każda z nas szuka kogoś na swoje miejsce; Gosia Dziedzina na przykład wprowadza swoją młodszą siostrę.

Na zakończenie dodają kilka ciepłych słów pod adresem Jana Miśkowicza, kierownika Biura Zarządu Rejonowego PCK. – Pan Jan przychodzi do pracy nawet o piątej rano. Jest człowiekiem zaangażowanym w to, co robi. Zawsze możemy na nim polegać, uczy nas wiele rzeczy, jest otwarty na innych. Traktujemy go, jak drugiego ojca. Dziękowałyśmy też Markowi Podstawskiemu, prezosowi



PCK-owska trzódka z prezesem Markiem Podstawskim i kierownikiem Janem Miśkowiczem.

podstawie osobnej ustawy, że mamy pół miliona członków i że w kraju jest kilka bardzo prężnie działających ośrodków – „imperium pecekowe” to Łódź, Gdańsk, Wrocław. W tym ostatnim mieście, podczas powodzi w 1997 roku, powstała grupa ratownictwa medycznego, dysponująca świetnie wyszkolonymi ludźmi i specjalistycznym sprzętem. W Łodzi mogłam zobaczyć, jak PCK zdobywa nowych członków. Na przykład w trakcie spotkania z młodzieżą aranżuje się sytuację, w której ktoś z obecnych „młdeje” lub dostaje „atak padaczki”. Na salę natychmiast wbiega ekipa ratowników w uniformach PCK z noszami, sprzętem udzielającym – sprawnie i fachowo – pierwszej pomocy. To naprawdę robi wrażenie, zwłaszcza na młodych.

Wykreować modę

Mówi się dzisiaj, że młodzież jest zła, wygodna, egoistyczna. Ale przecież tacy nie jesteśmy. Chcemy zrobić coś pozytywnego, chcemy pokazać, że się do czegoś nadajemy. Nie brakuje nam zapału, ani pomysłów.

Zarządu – za przychyłność – oraz wszystkim sponsorom i władzom miasta za finansowe wsparcie. – Wdzięczność należy się też nauczycielom, którzy tolerują nasz młodzieżowy zapał do pracy społecznej i zdarzające się nieobecności w szkole. I oczywiście naszym Kochanym rodzicom.

Członkami Młodzieżowej Rady PCK są: Anna Adamska – przewodnicząca (I LO), Iwona Fejdasz – zastępca (ZSZ), Natalia Koźma – sekretarz (I LO), Małgosia Dziedzina (ZSM), Joanna Bies (ZSB), Barbara Szmyd (I LO), Katarzyna Szypuła (ZSB), Anna Pigoń (LM), Magdalena Paraniak (ZSZ), Anna Chranowska (SP-9), Izabela Kwiatkowska (SP-9), Barbara Sokół (II LO), Dorota Andrejko (ZSB), Ewelina Kotlarz (ZSZ), Rafał Ścibor (ZST), Jarosław Czopor (ZST).

Jolanta Ziobro



pokarm mięsny, do jesieni uczą się polować, by z nastaniem zimy wyruszyć na poszukiwanie własnych łowisk.

Od neolitu do średniowiecza występowanie żbika na terenach Polski było rozległe na co wskazują materiały wykopaliskowe. Do XIX w. gatunek ten prze-

rzednych szosach staje się nie lada barierą dla człowieka, co dopiero dla zwierzęcia. Penetracja sięga coraz głębiej w ostoje żbika, a ze względu na wymagania środowiskowe należy on do najbardziej wrażliwych gatunków naszej fauny.

Agata i Maciej Skowrońscy

SOKÓŁKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN

OKNA DRZWI panele

ścienne i podłogowe
oferuje **MASbud P.H.U.**

tel. 464 02 80 • SANOK
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
PROMOCYJNE CENY

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP
ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97
Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWA OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- APARATY NA RATY
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

*Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie*



BANK ZACHODNI SA
FILIA W SANOKU

zaprasza do korzystania
ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą od 17,04%
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 17,16%
- limit kredytowy dla osób posiadających konto osobiste w BZ SA - 17,52%
- roczny koszt kredytu samochodowego - 9,34%

Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych na warunkach zmiennego oprocentowania

3 miesiące	- 10,80%
6 miesięcy	- 11,34%
9 miesięcy	- 12,18%
1 rok	- 12,30%
2 lata	- 12,90%

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii
w Ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16
w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu - 1 miesiąc
Termin zapłaty - 3 miesiące
zniżki dla uczniów
Adres: Sanok, Grzegorza 2
tel. 463-78-98

P.H.U. ELMAT

Hurtownia Materiałów Elektrycznych
oferuje szeroką gamę materiałów elektrycznych usługi instalacyjne

38-500 Sanok, ul. Bema 4
(013) 463-43-43
dom. 463-69-94

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313
oferujemy pełny asortyment mebli na zamówienie
sprzedaż ratalna
tel. 467-23-28

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych S.A.
Sklep firmowy w Sanoku
ul. II Armii Wojska Polskiego
zaprasza codziennie
poniedziałek-piątek 7.00-15.00 • soboty 7.00-11.00
oferujemy tanie

- ★ gazy techniczne
- ★ PCV Oleśnica
- ★ armatura instal. wod.-kan., c.o., gaz
- ★ rury stal. czarne, ocynk., PCV

HALA FIRMA HANDLOWO-REKLAMOWA

„DOSER”
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8 (hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
- sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych

ZAPRASZAMY!
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Husqvarna Nr 1 na świecie
300 LAT TRADYCJI
Szwecja

PROMOCJA!
W ciężkich czasach czas na ostre cięcie...



BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495 • CISNA 67

* PIŁY * KOSIARKI * CZĘŚCI * SERWIS * CIĄGNIKI LEŚNE I ROLNICZE *

DREMA
tel. 0604 323064
Sklep Meblowy
Sanok, ul. Jagiellońska 44 (obok telekomunikacji)
oferuje:

MEBLE

- kuchenne
- pokojowe
- sypialnie
- system XXI wieku

Najniższe ceny w Sanoku
Raty na dogodnych warunkach
Dowóz gratis

„WULKANEX”
Autoryzowany Serwis Ogumienia Stomil-Olsztyn, Dębica, Pirelli

do samochodów osobowych dostawczych ciężarowych TIR rolniczych

Wymiana przy zakupie opon - gratis!
Komputerowe wyważanie
Sanok, ul. Reymonta 7 (obok OTL)

Szkółka w Zagórz
oferuje sadzonki krzewów i drzew ozdobnych, iglaków, roślin kwitnących i żywoptotowych. Niskie ceny.

Zagórz, ul. Chopina 32, tel. 462-24-18 (za stacją Nowy Zagórz w lewo)

Hurtownia Obuwia **„BOTEK”**
oferuje: obuwie gumowe firmy „Demar” - ceny fabryczne oraz całą kolekcję obuwia sportowego i tekstylnego w atrakcyjnych cenach.

38-500 Sanok, ul. Bema 5
tel. (013) 463-27-03 w. 35

CUKIERNIA I KAWIARNIA „KEKS”
zaprasza codziennie 8.00 - 19.00
oferujemy bogatą ofertę ciast
Realizujemy zamówienia świąteczne i weselne
ul. Robotnicza 5

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
OBNIŻKA CEN PŁYT!!!

PANELE PODŁOGOWE
cena od 29 zł/m²
PŁYTA BUDOWLANA OSB
BLATY KUCHENNE
AKCESORIA MEBLOWE
SKLEJKA
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne 8.00 - 16.00

WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH
Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

SALON - „RADIOMAN”
NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE
- GŁOŚNIKI
- ANTENY

tel. (090) 248 779
MONTAŻ NA MIEJSCU!
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

CZYNNE 9⁰⁰-17⁰⁰

SPRZEDAŻ SYSTEMU DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

- ★ styropian
- ★ klej
- ★ siatka
- ★ tynk

NAJNIŻSZE CENY! TRANSPORT GRATIS!
P.H.U. MULTI s.c. • tel. 463-50-44
ul. II Armii Wojska Polskiego 40 (Dąbrówka) • 38-500 SANOK

FLOX
Projektowanie ogrodów • nasiona, nawozy, ziemia ogrodowa • akcesoria ogrodnicze • kwiaty cięte, doniczkowe • wiązanki ślubne i okolicznościowe • wieniec

tel. 464-81-35 • ul. Traugutta 47a
pon-sob: 9.00-18.00

MEBLE BIUROWE
renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

• REKLAMY • OGŁOSZENIA • PRZETARGI •

FABRYKA MODY

JUŻ OD 6 KWIETNIA W SANOKU

Nowy sklep – oferuje niedrogą, elegancką odzież młodzieżową dla każdej dziewczyny i kobiety.

Przyjdź, zobacz, nie przegap takiej okazji!

Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)

Czynne: poniedziałek-piątek 10⁰⁰-18⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz
pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

WYSTAWA „DOM I OGRÓD”

Zapraszamy mieszkańców naszego regionu na wystawę „DOM I OGRÓD” prezentującą regionalne firmy działające w branży materiałów budowlanych i wykończeniowych oraz kwiatów, sadzonek, akcesoriów ogrodniczych.

Impreza wystawiennicza odbędzie się na płycie sztucznego lodowiska ul. Mickiewicza w Sanoku w dniach:

• sobota 24 kwietnia w godzinach od 11⁰⁰ do 18⁰⁰

• niedziela 25 kwietnia w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰

Organizator: Regionalna Izba Gospodarcza, Sanok, ul. Rynek 15, tel. 463 04 44

Sponsor medialny: Radio Bieszczady

Zarząd Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil Sanok” SA ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

SAMOCOHODU OSOBOWEGO – POLONEZ CARO 1.6

Nr podwozia – 057800, Nr silnika – 0105261, pojemność 1598 cm³, rok produkcji – 1993, Nr rejestracyjny – KUS-2218
Cena wywoławcza – 4.500 zł

Przetarg odbędzie się 29 kwietnia 1999 r. o godz. 10.00.

w SZPG „Stomil Sanok” SA w pomieszczeniach administracyjnych w Olchowcach (Klub Mistrza).

Ustala się wadium w wysokości – 500 zł,

które należy wpłacić w kasie Spółki do 29 kwietnia 1999 r. – lub na konto

Stomil-Sanok Grupa Pekao SA I o/Sanok Nr 10701249-39-2221-0100

Pojazd można oglądać w dniach 26-28 kwietnia 1999 r. w godz. 11⁰⁰-14⁰⁰.
Szczegółowych informacji udziela się telefonicznie – tel. 465-41-30, 465-41-31, 465-41-36

Przetarg będzie ważny, jeżeli stawi się chociażby jeden uczestnik i zaofertuje co najmniej jedno postąpienie.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

AUTOSAN S.A.

sprzeda w drodze ustnego przetargu nieograniczonego
n/w zbędne środki trwałe:

Lp.	Wyszczególnienie	Rok. prod.	Cena wywoławcza
1.	Szlifierka do wałków SWB25x800	1967	1 600,-
2.	Prasa do tuszowania PYXTUS-100	1978	75 000,-
3.	Przecinarka ścierna BSA-40	1968	950,-
4.	Dalekopis elektroniczny TEL 901	1994	1 100,-
5.	Centrałka telefoniczna UD-20 TD	1987	630,-

Uwaga: ceny w/w środków trwałych są zwolnione z podatku VAT, opłatę skarbową uiszcza nabywca.

Przetarg odbędzie się 23 kwietnia 1999 r. o godz. 10-tej w sali szkoleniowej Działu Obsługi Technicznej AUTOSANU (Servis). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem lub przelewem na konto Grupa PEKAO S. A. O/Sanok nr 10701249-26-2221-0100.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z oferentów nie zaproponuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Nabywca wyłoniony w drodze przetargu obowiązany jest uiścić cenę nabycia niezwłocznie po zawarciu umowy sprzedaży bądź w terminie 7 dni od dnia przetargu.

Zgłoszone do przetargu środki trwałe można oglądać w dni robocze w godz. od 8.00 do 14.00, kontakt tel. pod nr 465-06-87. Dodatkowe informacje w Dziale Części Zamiennej AUTOSANU nr tel. 465-03-07 lub 465-04-09. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu w całości lub na wybrany sprzęt bez podania przyczyn.

Poziomo:

2. Małpa człekokształtna; 8. Głabieli, gatunek ryby; 9. Wirmik; 10. Rodzicielka; 11. Byk czczony w Egipcie; 12. Część USA; 13. Statek Noego; 16. Margaryna z reklamy; 18. Uchodźca z komina; 20. Metropolia Turcji; 21. Grupa wysp w Ameryce Środkowej; 22. Z peronami dla pociągów; 23. Ryba z rodziny karpowatych; 24. Rysunek rytmownika.

Pionowo:

1. Starogipski grobowiec; 2. Wysoki słup-pomnik; 3. Obok Ewy; 4. Ostrze włóczni; 5. Pięćksiąg Mojżeszowej; 6. Zapisek w notesie; 7. Zdobi okno; 14. Gatunek jabłoni; 15. Cyganka z „Chaty za wsią”; 16. Ostry w trójścianie; 17. Dawne posiadłości brytyjskie na Płw. Malajskim; 18. Stolica Senegal; 19. Babiloński anioł nauczający ludzi czarów.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 30 zł (sponsorem nagrody jest Restauracja „Jagiellońska”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Jagiellońska 13 (Hotel „Turysta”). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 14: WSTAŁEM Z MARTWYCH POKÓJ WAM

Nagrody wylosowali:

I – Krzysztof Kosiorowski,

ul. Traugutta 17a/5

II – Agnieszka Radecka,

ul. Krzyżanowskiego 6

III – Natalia Król,

ul. Wiśniowa 18, Bykowiec

Biurowo Rachunkowe

oferuje usługi w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych na miejscu u zleceniodawcy
Kontakt tel. 463-50-40

KASY FISKALNE

Komputery...
Kompl. SYSTEMY:

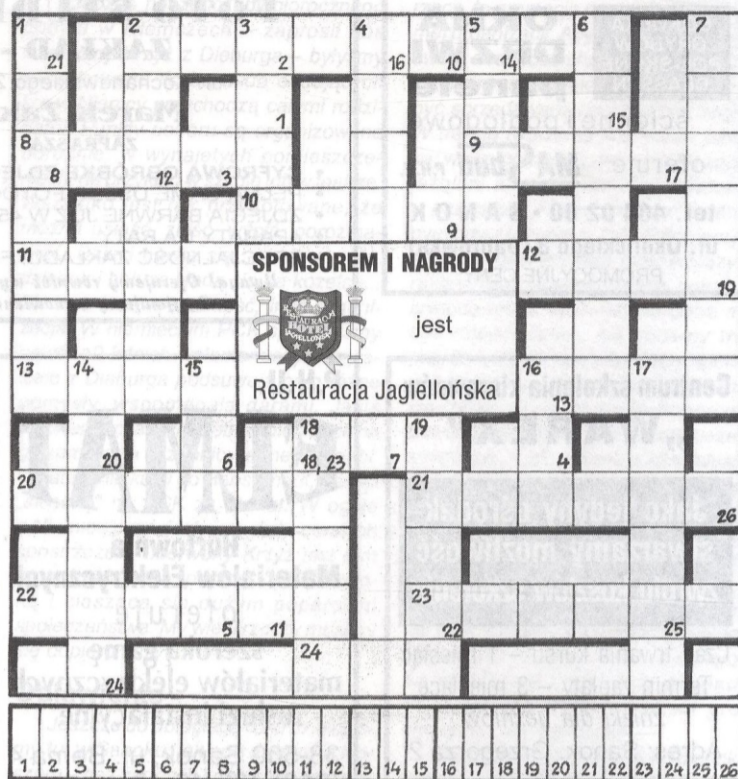
KSIĘGOWE
Sprzedaży
MAGAZYNOWE
Kadry i Płace – ZUS

Dla dużych i małych firm
Agencja Informatyki „3A”
Sanok, tel. 4636788
Krosno, tel. 4321512
Ustrzyki D., tel. 4611463

F.H.U. „START”

poleca rowery:
SCOTT, MERIDA, AUTHOR, GIANT i inne
poza tym: • potrzebny wybór części
• fachowe doradztwo
• asortyment na każdą kieszeń i wlek
tel. 464-00-31

KRZYŻÓWKA NR 16



Losowania nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 14 dokonali przedstawiciele sponsorów: Agencji 3A i AVON Cosmetics

Drzwi garażowe Bramy-prześia ogrodzeniowe

Usługi
• Spawalnicze
• Tokarskie
• Malowanie proszkowe
P.W. „Sezam”
ul. Okulickiego 8, tel. 463-20-09

FORMY PLASTIKOWE
DO PRODUKCJI
KOSTKI BRUKOWEJ
I PŁYTEK ELEWACYJNYCH
♦ PLASTYFIKATORY
♦ FARBY DO BETONU
SEZAM, tel. 463-20-09

Nowo otwarty SKLEP MEBLOWY

oferuje:
meble tapicerowane
ścianki

♦ niskie ceny
♦ raty
♦ dowóz gratis

Sanok, ul. Dworcowa 5
(obok dworca PKP)

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ofertowy
na wykonanie wymiany poziomów instalacji wody zimnej
w 15-tu budynkach SSM.

Szczegółowe warunki przetargu określa „REGULAMIN PRZETARGU”, który można nabyć w Sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 w dniach 19-23 kwietnia 1999 r. od godz. 7⁰⁰ – 15⁰⁰.

Oferent zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 200 zł od jednego budynku w kasie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 w terminie jak wyżej.

Termin składania ofert do 23 kwietnia 1999 r. – godz. 15⁰⁰. Przetarg odbędzie się 26 kwietnia 1999 r. o godz. 10⁰⁰ w SSM-ZGZM – Sanok, ul. Traugutta 9.

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ŚWIAT MEBLI

Kupon rabatowy 5%
na drzwi STANLEY

STANLEY®
SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

ul. Jagiellońska 7, tel. (0-13) 463-21-06

STALBET

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BETONÓW
„STALBET”

oferuje ze swoich betonownic:

w Sanoku, ul. II Armii Wojska Polskiego 31, tel. 463-72-82

w Krośnie, ul. Zręcińska 10, tel. 432-49-79

w Ustrzykach Dolnych, ul. Przemysłowa, tel. 461-16-67

☑ Betony towarowe i dodatki do betonu ☑ Piaski, żwir, cement, wapno
☑ Prefabrykaty betonowe ☑ Stemple szalunkowe, siatki zgrzewane ☑ Zbrojenia

oferujemy usługi najwyższej jakości z atestem
ZAPRASZAMY DO NASZYCH BETONOWNI!!

*Kogo pytać, jeśli nie tych grobów,
Gdzie rzedami pokładli się śpiąc?
Za nich nikt odpowiedzieć nie umie,
Ani wiersz, ani wódz, ani ksiądz*

Sanoczenie z Listy Katyńskiej

Dwa zbrodnicze systemy totalitarne XX wieku – faszyzm i komunizm wywołały jedną z najstraszliwszych wojen, jaką znały dzieje ludzkości, w wyniku której, według różnych szacunków, zginęło lub zostało w bestialski sposób zamordowanych od 60-80 milionów ludzi.

Brzemienne w skutkach dla Polski stało się wydarzenie z nocy 23 na 24 sierpnia 1939 r. W Moskwie ministrowie spraw zagranicznych: III Rzeszy – J. Ribbentrop i ZSRR – W. Mołotow podpisali porozumienie, na mocy którego ustalono datę napadu na nasz kraj (wrzesień 1939 r.) i plan podziału jego terytorium.

Oba totalitarne systemy przystąpiły do biologicznej zagłady podbitych narodów. Jeden ze względów rasowych a drugi – klasowych. Na terenie III Rzeszy oraz 17 okupowanych państw hitlerowcy zorganizowali 9 tysięcy obozów i podobozów, w których więziono 18 mln ludzi, z czego w skutek niewolniczej pracy zginęło 11 mln. Część bezpośrednio w komorach gazowych i krematoriach.

Na terenie Związku Sowieckiego również powstało tysiące obozów zwanych gułagami lub łagami, gdzie więziono także miliony

ludzi, zmuszonych do niewolniczej i wyniszczającej pracy, która pochłonęła miliony ofiar. W obozach koncentracyjnych i gułagach ginęli lub byli mordowani Polacy.

Kwiecień w Polsce jest Miesiącem Pamięci Narodowej o tych, którzy polegali na różnych frontach II wojny światowej lub pomordowani zostali w obozach czy więzieniach.

Na wiosnę 1940 r. na osobisty rozkaz J. Stalina w trzech obozach: Starobielsku (Charkowie), Kozielsku (Katyniu) i Ostaszkowie (Miednoje) wymordowano (strzałem w tył głowy) 27.500 polskich oficerów, pracowników polskiej policji państwowej, sędziów, prokuratorów i nauczycieli. Dzień po dniu wywożono i mordowano od 50 do 350 osób przekonanych, że dla nich koszmar niewoli już się kończy i lada moment powrócą do swych rodzin. Wśród pomordowanych było ponad 50-ciu sanoczan.

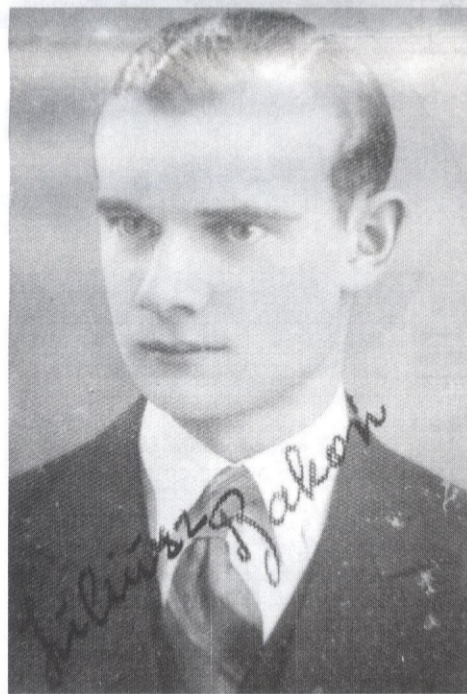
W tym roku, w kwietniu chciałbym przywołać na pamięć sylwetki niektórych z nich – oficerów Wojska Polskiego.

w Warszawie. Jednocześnie kontynuował studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do Włodzimierza Wołyńskiego. Po 17 września w nieznanych okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej. Osadzony w obozie jenieckim w Kozielsku. Tam kontynuował pisanie dziennika, który ocalał podczas ekshumacji w 1943 r. Z jego kart dowiadujemy się o życiu w obozie, panujących wśród więźniów nastrojach, transportach więźniów itp. Jego nazwisko widnieje na liście jeńców z 16 kwietnia 1940 r. poz. 79, przekazanych do dyspozycji NKWD w Smoleńsku. Wywieziony z obozu 20 kwietnia, a 21 kwietnia 1940 r. o godz. 8-ej zapiski w dzienniku urywają się. Przepuszczalnie kilka godzin później został rozstrzelany w Lesie Katyńskim. W 1943 r. zidentyfikowany pod numerem 4023 i ekshumowany z dołu śmierci do szóstej mogiły bratniej. Podano za Wojskowym Przeglądem Historycznym z 1991 r. Nr 1, s. 377.

Juliusz Michał Bakoń, urodzony 2 lutego 1920 r. w Skońcu. Syn woźnego sądowego z Sanoka. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum im. Królowej Zofii w 1938 r. Podchorąży Kawalerii 20 Pułku Ułanów.

Ks. Zdzisław Peszkowski w swej książce pt. *Wspomnienia Jeńca z Kozielska* (s. 23), tak pisze:

[...] Chyba w lutym, bo zima była jeszcze siarczysta, mój przyjaciel, kolega szkolny Jurek Bakoń kawalerzysta ze szkoły w Grudziądzu został wezwany, jako jeden z pierwszych, charakterystycznym setki razy powtarzaniem potem w obozie rozkazem: „sobirajties s wieszczami” – „zabierajcie się z rzeźcami”. Wyjechał pierwszym transportem z Kozielska. Mróz był potężny, a on nawet nie miał ciepłego płaszcza, był też w cienkich letnich półbutach. Dałem mu swój koc, aby się owinął. Dokąd jechali – nie wiedzieliśmy. Potem się okazało. Po odkryciu grobów zamordowanych w Katyniu, odnaleziono prawdopodobnie ten koc z moim nazwiskiem. Znalazłem się bowiem na liście zamordowanych [...].



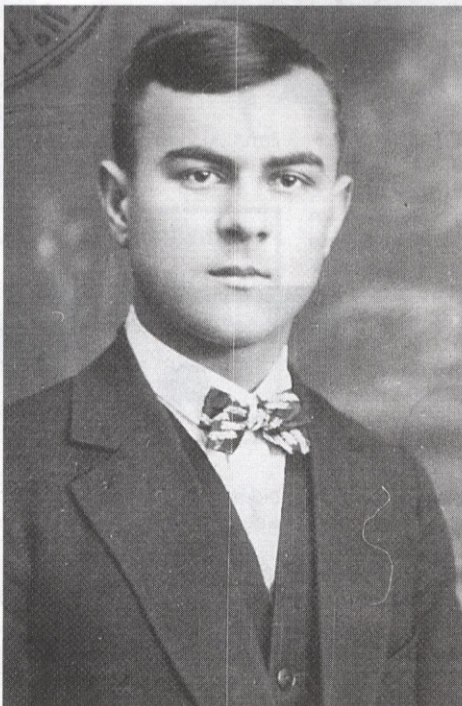
Adam Moszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 18, Bakoń Julian w mundurze pocztówki, karta z książeczki wojskowej (AM 1895), pocztówka z adresem nadawcy: Michał Bakoń, Sanok, ulica Kościuszki 5.

Zbigniew Edward Karol Wyskiel, urodzony 11 listopada 1912 r. w Zagórzcu jako syn Edwarda i Zofii z domu Skowrońska. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum im. Królowej Zofii w 1932 r. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie w 1939 r. uzyskał tytuł magistra praw. Po ukończeniu szkoły średniej odbył przeszkolenie wojskowe i uzyskał stopień podporucznika rezerwy. Brał udział w kampanii wrześniowej i w nieznanych bliżej okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej. O jego pobycie w obozie w Kozielsku dowiadujemy się z pamiętnika ppor. Zbigniewa Przystasa drukowanego w zbiorze: *Pamiętniki znalezione w Kozielsku*, Warszawa 1990 r., s. 251, 252 i 265. Zbigniew Przystasz wspomina, że Zbyszek Wyskiel był organizatorem i kierownikiem obozowego zespołu rewelersów.



Adam Moszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 211 – Wyskiel Zbigniew ppor. urodzony w 1912 r. syn Edwarda i Zofii. Znalaziono książeczkę oficerską, 2 fotografie (AM 1491). Zwłoki znalezione w Lesie Katyńskim.

Mieczysław Teofil Józef Wiśniowski, urodzony 4 maja 1910 r. w Porażu w powiecie sanockim, jako syn Michała i Marii z domu Kruczek. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum im. Królowej Zofii w Sanoku w 1929 r. Następnie studiował medycynę na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie uzyskał dyplom doktora wszech nauk lekarskich. W 1939 r. zmobilizowany do wojska. Jego udział w kampanii wrześniowej nie jest znany.



Adam Moszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 322 – Wiśniowski Mieczysław doktor, ppor., ur. w 1910 r. syn Michała. Wywieziony z obozu 24 kwietnia 1940 r. Był to przypuszczalnie lekarz.

Zygmunt August Bezucha, urodzony 22 kwietnia 1912 r. w Sanoku. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum im. Królowej Zofii w 1933 r. Syn Augusta i Amalii, zamieszkałych w Sanoku przy ulicy Małeckiego 4. Po maturze powołany został do służby wojskowej i skierowany na roczny kurs rezerwy w 5 psp w Przemyślu. W latach późniejszych był jeszcze dwukrotnie powoływany na kilkutygodniowe ćwiczenia – latem 1935 r. do 2 psp w Sanoku i na przełomie lat 1938/39 do 48 pp Strzelców Kresowych w Stanisławowie. Po pierwszych ćwiczeniach komisja 2 psp wystąpiła 21 czerwca 1935 r. z wnioskiem o awans do stopnia podporucznika rezerwy piechoty. Wniosek uzyskał aprobatę przełożonych. W drugiej połowie lat trzydziestych był zatrudniony w Straży Granicznej, gdzie osiągnął stopień aspiranta. Wywieziony w jednym z pierwszych transportów do Lasu Katyńskiego. Podano za Wojskowym Przeglądem Historycznym z 1992 r. Nr 2, s. 321.



Adam Muszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 22-23, Bezucha Zygmunt August, aspirant Straży Granicznej (LZK), por. Legitymacja oficerska, dowód osobisty, wieczne pióro i figurka malej sowy.

Bolesław Zbigniew Przystasz, podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, urodził się 7 października 1912 r. w Kleciach k/Gorlic, jako syn Ignacego i Anny z domu Iwańczyk. Ojciec był zarządcą w różnych majątkach ziemskich. Lata młodości spędził w Sanoku, dokąd rodzice przenieśli się z początkiem lat dwudziestych. W 1931 r. złożył egzamin dojrzałości w Gimnazjum im. Królowej Zofii. Następnie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1934 r., z wynikiem bardzo dobrym ukończył Dywizyjny Kurs Podchorążych w 5 psp w Przemyślu. Po usilnych staraniach rodziny otrzymał pracę, jako urzędnik kontraktowy w kierownictwie taborów Ministerstwa Spraw Wojskowych



Adam Moszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 156 – Przystasz Zbigniew w mundurze pocztówki, wizytówki i notatnik (AM 4023).

Ludwik Warchał, urodzony 3 lutego 1911 r. w Bażanówce w powiecie sanockim. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum im. Królowej Zofii w 1932 r. Po odbyciu służby wojskowej pełnił funkcję komendanta „Strzelca” w Fabryce Wagonów – L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper w Sanoku w stopniu podchorążego piechoty.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. do 2 psp w Sanoku, kilka dni później wyjechał na front. Do niewoli sowieckiej dostał się pod Tarnopolem.



Adam Moszyński – Lista Katyńska, podaje na s. 199 – Warchał Ludwik, podchorąży piechoty (LZK), przebywał w obozie w Kozielsku, ciało znalezione w Lesie Katyńskim.

Opracowanie: Edward Zajac

Wykorzystano zmieniony fragment wiersza Mariana Hemara

Witamy wśród nas



Rozkoszna Patrycja urodziła się 26 marca; ważyła 3,10 kg, a mierzyła 55 cm. Jej rodzicami są Jolanta i Rafał Zabawscy z Zagórza.

Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy z ordynatorem Oddziału Noworodków Bogdanem Niżnikiem oraz personelem – szczególnie panią Marią Witowską przełożoną pielęgniarek.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.



To słodko śpiące małeństwo to Adrianna, pierwsze dziecko Anity i Oskara Niemców z Sanoka. Dziewczynka urodziła się 30 marca – wzrost 55 cm, waga 3,55 kg.



Katarzyna Oleniacz z Zahutynia swoje pierwsze dziecko urodziła 28 marca. Mama i tata Zenon wybrali dla swego pierworodnego imię Krystian. Maluch ważył 2,82 kg.

30 marca urodziła Agnieszka Kłodowska z Pakoszówki. Chłopczyk ważący 3,95 kg jest trzecim dzieckiem Agnieszki i Adama.



Krystyna Gratkowska z Sanoka urodziła 30 marca. Wążąca 4,54 kg córeczka będzie mieć na imię Klaudia. Tata Wojciech oraz trójka starszego rodzeństwa z ogromną radością czekają na powrót mamy i dziadziusia.

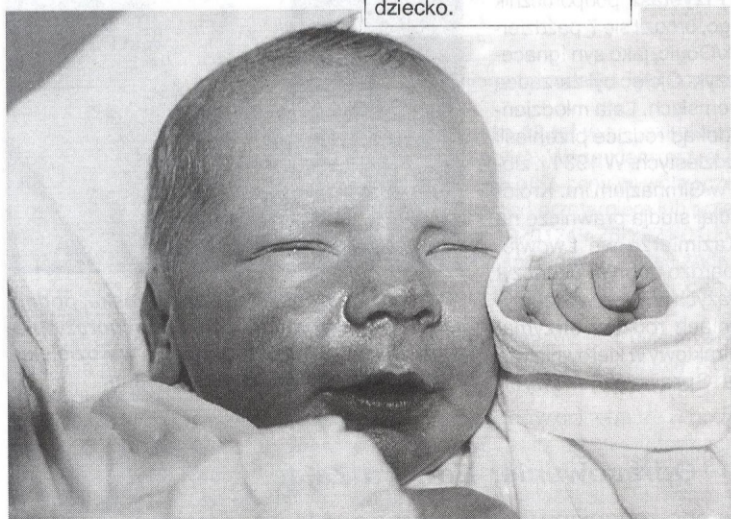
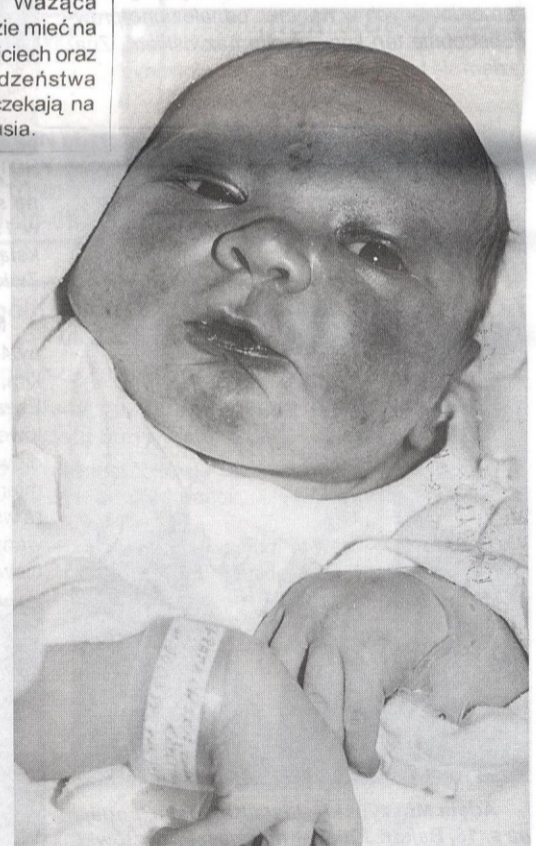


Małgorzata i Krzysztof Skotniccy z Jurowiec szczęśliwymi rodzicami zostali 28 marca. Dla swojej pierwszej pociechy wybrali imię Izabela.

Pierworodny syn Elżbiety Koczery z Niebieszczan urodził się 28 marca. Krystianek ważył 3,18 kg, mierzył zaś 57 cm.



Ten śliczny chłopczyk urodził się 29 marca ważąc 3,15 a mierząc 54 cm. Szczęśliwymi rodzicami maluszka są Małgorzata i Zygmunt Tomusiakowie z Zaluża. To ich czwarte dziecko.



Kolumnę opracowali:
Majka Tokarczyk
i Piotr Kobiółka

Aneta Ścibiwołk z Grabownicy swoje pierwsze dziecko urodziła 27 marca. Daria ważyła 3,25 kg i mierzyła 58 cm. Tata Piotr z niecierpliwością oczekiwał momentu, kiedy ujrzy obie swoje dziewczyny.



OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 37 m² po remoncie z wyposażeniem, tel. 463-35-57 lub 463-36-32 (po 16.00).
- ★ Duże mieszkanie na os. Błonie, tel. 463-60-97.
- ★ Mieszkanie M-3 (II piętro), wyposażone – parkiet, płytki, kablówka – do zamieszkania od zaraz, ul. Wolna, tel. 463-06-27 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² (środkowe), 3 pokoje (III piętro), loggia, z telefonem przy ul. Sadowej, tel. 464-01-44.

KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

- ★ Mieszkanie M-5, 76 m², stan b. dobry, tel. (0603) 30-90-35 lub 463-55-76 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 75 m² (parter) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-70-06.
- ★ Mieszkanie własnościowe 37,90 m² (I piętro), wraz z meblami, cena 14500 zł na os. Wójtostwo, tel. 464-88-27.
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m² (I piętro) 3 pokoje przy ul. Robotniczej, tel. 463-48-47 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 54,4 m² przy ul. Langiewicza oraz działkę budowlaną 27 a w Stróżach Małych, tel. 463-12-94 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 60 m² (I piętro), 3 pokoje (duży pokój – 25 m²), łazienka i wc osobno – płytki, parkiet w pokojach, przedpokój i kuchni, kablówka, blok docieplany, ul. Sierakowskiego 9 – lub zamienię na mniejsze 45-48 m² (I lub II piętro) z dopłatą za metraż, tel. 463-04-33.
- ★ Mieszkanie 60 m², tel. 463-05-76.
- ★ Mieszkanie własnościowe 73 m² (IV piętro), cena 950 zł/m², ul. Jana Pawła II 45, tel. 464-86-26 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m² (II piętro), pokój z kuchnią (centrum miasta) przy ul. Kościuszki 12, tel. 463-24-74.

- ★ Mieszkanie własnościowe 51 m², loggia, parkiet, osobno wc, na os. Błonie, tel. 464-14-48.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m² (I piętro), 3-pokojowe w Krośnie – lub zamienię na podobne bądź mniejsze w Sanoku (z dopłatą), tel. 463-41-19 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² (III piętro), umeblowane z telefonem przy ul. Sadowej 15a/37 – lub wynajmę, tel. 461-13-12.
- ★ Mieszkanie M-5; 72,90 m² (parter), loggia, tv kablówka, cena 1100 zł/m² – do uzgodnienia, tel. 463-17-27 lub 463-46-62.
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m² (II piętro), cena do uzgodnienia przy ul. Heweliusza, tel. 464-83-06.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej przy ul. Bliskiej (w rozliczeniu możliwość zamiany na mieszkanie w Krakowie), tel. 463-47-35 (po 16.00).
- ★ Dom 260 m² na działce 7 a w Trepczy, ul. Słoneczna, tel. 463-66-84.
- ★ Mały dom drewniany do remontu na działce 4 a (skanalizowanej), przy głównej drodze – Zarszyn 35, wiad. Sanok, ul. Płowiecka 4 (S. Woźniak).
- ★ Dom parterowy z poddaszem 130 m², dwa garaże wolno stojące na działce 19 a lub 35a, wszystkie media – w rozliczeniu mieszkanie do 50 m², tel. 463-36-40.
- ★ Lokal handlowy na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 463-78-78.

- ★ Sklep o pow. 24 m² na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 464-98-41.
- ★ Działkę ogrodową 5 a bez altany przy ul. Robotniczej („Krokus”), tel. 463-67-56.
- ★ Uzbrojoną działkę budowlaną 11,64 a w Sanoku-Olchowcach, wiad. Ochowce, ul. Sienna 6 (koło kościoła), A. Halicki.
- ★ Działkę 10,7 a po 2600 zł/a w trakcie uzbrajania przy ul. Zagumnej (boczna od ul. Robotniczej), tel. 463-49-09.
- ★ Działkę budowlaną w Sanoczku, powierzchnia i cena do uzgodnienia, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę rekreacyjną, zagospodarowaną z dużą altaną na ul. Stróżowskiej – cena do uzgodnienia, tel. 464-01-45 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną 19 a; woda, gaz, prąd, Sanok-Dąbrówka, tel. 463-10-22 (po 16.00).
- ★ Działkę budowlaną 13,20 a Sanok-Olchowce + komplet dokumentacji budowlanej, cena 2500 zł/a, tel. (0604) 51-71-79 lub 463-10-33.
- ★ Działkę uzbrojoną 14 a w Trepczy + pełna dokumentacja, tel. 462-11-89.
- ★ Działkę ogrodową, zagospodarowaną 5 a – altana z piwnicą (ogród Krokus), tel. 463-59-82 (wieczorem)
- ★ Garaż murowany na os. Robotnicza, tel. 463-02-21.
- ★ Barak socjalno-budowlany o wym. 5 x 9 m, stan b. dobry, tel. 463-26-09.

- ★ Garaż murowany na os. Robotnicza, tel. 463-02-21.
- ★ Barak socjalno-budowlany o wym. 5 x 9 m, stan b. dobry, tel. 463-26-09.

Kupię

- ★ Mieszkanie 70 m² lub zamiennie mieszkanie 50 m² na większe, tel. 463-42-36.
- ★ Dom w okolicy Sanok – Zagórz, tel. (0604) 56-21-86.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na os. Błonie, tel. 464-03-47 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 35-50 m² (I-III piętro), w budownictwie tradycyjnym (pustak, cegła), tel. 463-14-98 lub 463-07-76 (po 16.00).
- ★ Mały dom wolno stojący (ponad 100 m²) lub mieszkanie w zabudowie szeregowej (może być niewykończone) w Sanoku. W rozliczeniu (ewentualnie) komfortowe mieszkanie: 62,70 m² (I piętro), budownictwo tradycyjne + garaż murowany w pobliżu (lub bez garażu) – z dopłatą, tel. 463-44-62 (po 16.00).

Posiadam do wynajęcia

- ★ Kawalerkę z telefonem w centrum Sanoka na gabinet lekarski lub biuro, tel. 463-57-86.
- ★ Mieszkanie w Sanoku (kawalerka) z telefonem, woda bieżąca – ciepła i zimna, tel. 465-02-93.
- ★ Pokoje, tel. 462-41-26.
- ★ Dwa pokoje z kuchnią przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-58-66.

Murowanie i tynkowanie układanie glazury docieplanie budynków

Andrzej Fiejtek

tel. 461 82 54, 464 01 03

- ★ Pokój z używalnością kuchni, osobie samotnej, uczciwej, niepalącej, tel. 463-65-42.
- ★ Lokale biurowe w centrum Sanoka, tel. 463-61-86.
- ★ Wolny lokal 60 m² przy ul. Sobieskiego, tel. 463-42-42 (po 17.00).
- ★ Lokale biurowe przy ul. Kościuszki 31 (II piętro), nad siłownią Atlanta, tel. 463-73-51 (7.00-15.00).
- ★ Lokal 36 m² z telefonem przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 16 – na biuro lub działalność usługową, tel. 463-19-64.

- ★ Drink bar w hotelu Turysta, przy ul. Jagiellońskiej z pełnym wyposażeniem oraz lokal na biuro, gabinet kosmetyczny, tel. 463-09-22.
- ★ Wiatę 500 m² na produkcję, magazyn, tel. 463-73-88.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania na terenie Sanoka, tel. 464-09-02 lub 464-82-87.
- ★ Pilnie lokalu w centrum miasta, niewykluczona możliwość adaptacji, tel. 464-10-15 (po 19.00).
- ★ Pilnie garażu na terenie os. Błonie, tel. (0603) 44-09-40.

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM S.C.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPPANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

PROMOCJA!!!

Panele ściennie 14,50 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE 11.000 obr. – 36,60 zł/m²
Powyżej 30 m² – RABATY!

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Trabanta 601 (1984), zarejestrowana, cena 300 zł, tel. 463-71-36 (po 20.00).
- ★ Renaulta 5, częściowo do remontu, tel. 463-12-10.
- ★ CC 700 (1994), kolor czerwony, pierwszy właściciel, tel. 463-59-84 (po 19.00).
- ★ VW golf II 1.3 b (1987), cena ok. 12500 zł – na raty lub zamiana, tel. 463-27-64 lub (0602) 42-40-45.
- ★ Fiata 126p (1989), kolor beżowy, garażowany, tel. 463-34-90 (po 15.00).
- ★ Taniec fiata 126p (1981), nowe opony, nowy akumulator, cena do uzgodnienia, tel. 463-16-41.
- ★ Hondę civic shuttle (1986), drugi silnik, przeb. 80 tys. km, wiad. ul. Armii Krajowej 14/35.
- ★ Fiata 126p (IX/1994) przeb. 40 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. 464-15-93 (po 17.00).
- ★ Opla vectre 1.6 i (VII/1991), kolor bordo-metalik, tel. 463-59-82 (wieczorem) lub 464-00-76 (do 17.00).
- ★ Busa transportera „Ogórk” (1972), cena 2000 zł, tel. 467-52-15.
- ★ Żuka A 075 D (1992), ciężarowo-osobowy, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91.
- ★ Nowa, mała przyczepka do samochodu osobowego, wiad. S. Woźniak, Sanok ul. Płowiecka 4.
- ★ Motocykl WSK-175, przeb. 12 tys. km, stan b. dobry, cena 350 zł – do uzgodnienia, wiad. W. Nowak, Niebieszczyzna 79, tel. 467-50-29.
- ★ Spojler do Żuka; truck FSO, tel. 465-44-64 (8.00-15.00).

BRAMY GARAZOWE ROLOWANE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
ŻALUZJE PIONOWE
MOSKITIERY
MARKIZY **DROMA**
tel. 463-72-12, 0603 388649

CZYSZCZENIE ŻALUZJI



RÓŻNE

- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

Kupię

- ★ Wiertarkę stołową, tel. 465-44-64 (8.00-15.00).
- ★ Stare meble, inne antyki – mogą być do remontu, tel. (0602) 33-31-71.

Sprzedam

- ★ Taniec! Amigę 500 z rozszerzeniem pamięci do 1MB, joystick, 70 dyskiety, tel. 463-51-76 (po 15.00).
- ★ Taniec silnik 3 KW 1400 obr., frezarkę pionową do złożenia oraz grubościarkę-wyrówniarkę do złożenia, tel. 463-58-43.
- ★ Wyposażenie sklepu odzieżowego, tel. 463-57-86.
- ★ Gastronomiczną przyczepę campingową z pełnym wyposażeniem, zarejestrowaną, sprawną technicznie, tanio, tel. 463-69-23.
- ★ Przyczepę lekką SAM 550, sprzężarkę 3JW 60, deski jodłowe suche 32 mm, tel. 464-10-38.
- ★ Przyczepę gastronomiczną z wyposażeniem i lokalizacją na bazarze w Krośnie, tel. 463-69-23.
- ★ Jacht kabinowy BEZ-4 – 4 koje, pełne wyposażenie – tanio, tel. 463-39-17.
- ★ Koparko-spycharkę „Białoruś”, budowlana, cena do uzgodnienia, wiad. Zahutyń 8 (dojazd ul. Łany).
- ★ Blachę trapezową powlekaną, czerwona TP-20 (szwedzka), 0,5 x 1000 x 6000 – 14 ark., pustaki „Max” – 220 szt., tel. 463-15-59 (po 18.00).
- ★ Ostrzałkę do pił taśmowych wraz z rozwodnikiem, tel. 463-00-05 (po 15.00).
- ★ Ladę i witrynę chłodniczą, tel. 463-78-78.
- ★ Kantówkę, krokwie, listwy suche, mokre, wymiary na życzenie, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 19.00).
- ★ Meblówkę czarną w b. dobrym stanie, tel. 463-03-25.

- ★ Deskę podsufitkę, szlifowaną, do wykończenia pomieszczeń w drewnie, sztachety na ogrodzenie – osika, jodła, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 19.00).
- ★ Taniec półki (40 szt.) szklane o wym. 6x300x1500 mm + konstrukcję stalową, tel. 463-24-65 (po 19.00).
- ★ Suknię ślubną, bardzo ładną z dodatkami, tel. 463-64-60.

- ★ Tanio wypelniam PIT-y za 1998 r., tel. 463-54-46 (po 15.00).

PRACA

Zatrudnię

- ★ Praca na cały lub część etatu dla energicznych z min. średnim wykształceniem. Nie dotyczy osób bez prawa do zasiłku, tel. (013) 463-38-99 (16.00-19.00).
- ★ Firma komputerowa zatrudni młodego mężczyznę (20-25 lat) w charakterze: handlowiec-wdrożeniowiec. Wymagane: prawo jazdy, dobra znajomość obsługi komputera, wiad. ul. Rynek 1, tel. 463-33-01.

Zakład Produkcyjno-Usługowy „MISTOL”
38-500 Sanok, ul. Okulickiego 38 (koniec ulicy)
posiada do wynajęcia powierzchnię magazynową
cena do uzgodnienia

- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

Poszukuję pracy

- ★ Zaopekuję się dzieckiem w dzielnicy Wójtostwo, tel. 463-77-21.

Korepetycje

- ★ Język angielski – korepetycje, pomoc w przygotowaniu do klasówek, tanio, tel. 463-60-97 (po 16.00).
- ★ Język angielski – przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86.

VIDEO - STEREO - FILM
FILMOWANIE
MONTAŻ
PRZEGRYWANIE
NTSC ↔ PAL
461-2585
ul. Pionierska 13/38, 38-700 Ustrzyki Dln.



Drodzy Czytelnicy!

PRZYPOMINAMY
że ogłoszenia drobne i reklamy
przyjmujemy tylko do **PONIEDZIAŁKU!**

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość” w Sanoku

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż mieszkania przy ul. Wolnej 48

Przedmiotem przetargu jest mieszkanie jednopokojowe o pow. użytkowej 23,5 m².

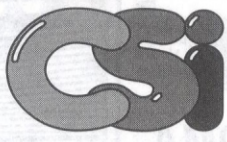
Cenę wywoławczą 1 m² powierzchni ustala się na kwotę 1000 zł. Ustala się wadium w wysokości 500 zł, które należy wpłacić w terminie do 22 kwietnia 1999 r. na konto

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość”
Bank PEKAO S.A. Grupa PEKAO S.A. O/Sanok
nr 10701249-425773-2221-010

Przetarg odbędzie się 23 kwietnia 1999 r. o godzinie 16.00 w świetlicy spółdzielni przy ul. Wolnej 46.

Mieszkanie można oglądać w terminie 21-22.04.1999 r. w godz. 12.00-15.00. Szczegółowych informacji udziela się w biurze spółdzielni w godzinach od 13.00 do 15.00 lub telefonicznie pod nr 464-02-22.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



Agencja Handlowa

Sprzedaz materialow:

- budowlanych
- instalacyjnych
- elektrycznych

RATY!!! RABATY!!! TRANSPORT!!!

BAZA DANYCH FIRM BUDOWLANYCH I INSTALACYJNYCH

Tel./Fax 463-56-09; 464-81-33

Sanok, ul. Kamienna 2 (W pobliżu DELIKATESÓW CENTRUM)

E. Kapalski F.H.U. *Ed-Cars*

Zagórz, ul. Ruczna 3
Naprawy blacharsko-lakiernicze
samochodów osobowych

HOLOWANIE do Warsztatu - gratis

Sprzedaz czesci i akcesoriow samochodowych
Naprawy powypadkowe samochodow
ubezpieczonych w PZU i TUIR WARTA

Wykonujemy w rozliczeniu
BEZGOTÓWKOWYM

RATY!!!

**Sanocki Klub Tenisowy
wydzierzawi**

trzy pomieszczenia
o pow. 14, 10 i 6 m²
na lokale biurowe w budynku
Klubu przy ul. Mickiewicza 17.

Informacje w tej sprawie
udzielane są
pod nr tel. 464-81-70
lub 464-87-50

Czekamy
na reklamę
Twojej Firmy!

**PIZZERIA - RESTAURACJA
BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

Ośrodek
Szkolenia Kierowców
„AUTOMOBIL”
- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów
tel. 463-51-91

- Cuda, panie, cuda! - Gdzie?
- W „Tygodniku Sanockim”!

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- 1a. Ogłoszenia drobne**
cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) 3,50 zł
druk wytłuszczony + 50%
 - 1b. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy**
osoba prywatna (bezrobotna) bezpłatnie
firma, instytucja bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
 - 2. Reklamy**
1 cm² 1,80 zł (z VAT)
minimalny modul - 15 cm² 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)
reklama na stronie pierwszej + 200% (wliczona cena koloru)
reklama na ostatniej stronie + 100% (wliczona cena koloru)
wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) + 20%
 - 3. Podziękowania, nekrologi**
podziękowania, nekrologi: 30 cm², 45 cm² lub 60 cm²
..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego
 - 4. Tekst reklamowy**
promocyjny 50% wartości ogłoszenia reklamowego
- Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!*

**MALOWANIE
DACHÓW**
tel. 434-28-11 wew. 150

UNICES
Materiały budowlane
38-500 SANOK - ul. OKULICKIEGO 8
tel./fax 463-56-39

- Styropian M-20 (FS 15)**
- frezowany 97 zł/m³
 - niefrezowany 89 zł/m³
- Unimata**
- wełna mineralna „Gullfiber”
 - Grubość 5 cm - 4,13 zł/m²
 - 10 cm - 7,00 zł/m²
 - 15 cm - 10,90 zł/m²
 - 20 cm - 13,95 zł/m²
- (ceny brutto)
- płyty gipsowo-kartonowe „NIDA GIPS”
 - stolarka budowlana
 - systemy dociepleń budynków „BOLIX”, „ATLAS”, „GREIN PLAST”
- ZAPRASZAMY Pn-Pt 8.00-16.00
Sob. 9.00-13.00**
Przy większych zamówieniach
transport gratis

**Rozpoznaj się
na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy
zdjęcia zrobione przypadkowym prze-
chodniom. Na szczęśliwca, który
wpadł w oko, a raczej w obiektyw na-
szemu reporterowi, w pizzerii „Bustar”
(która jest fundatorem naszej zaba-
wy) przy ul. Mickiewicza czeka poczę-
stunek o wartości do 20,00 zł. Jako do-
wód należy zabrać ze sobą „TS”. Po
odbiór pizzy należy zgłosić się w cią-
gu 10 dni od daty ukazania się tego
numeru.



**AUTO
CZĘŚCI**
do samochodów
zachodnich
Niskie ceny! Rabaty!
TOMAR sc.
Sanok, ul. Przemyska 35
tel. 464 14 98
090 698 629

KURSY, SZKOLENIA
Kurs komputerowy 250 zł
Intensywny - 10 dni
Obsl. kas fiskalnych 90 zł
Intensywny - 1 dzień
Agencja 3A, tel. 4636788

**Usługi
ogólnobudowlane**
Docieplanie domów
Budowy od podstaw
tel. 0-603 322-298

• • **PROGRAM Telewizji SANOK** • •

piątek 16 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Życiowe dylematy odc. 6., 9.14 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 4., 9.24 TELESHPPING, 9.30 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 20., 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Auto Classics cz. 8., 10.45 Muzyka, 11.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 39., 11.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 15., 12.00 Video wizyty odc. 24., 12.27 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 5., 12.37 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 32., 12.42 Morskie krajobrazy, 12.54 Muzyka, 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 28., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 24., 15.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 39., 16.00 Video wizyty odc. 24., 16.27 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 5., 16.45 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 13., 17.39 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 33., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 14.04.), 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 28., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Miliony Madigana, 22.00 Muzyka, 22.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 13., 22.45 Muzyka

sobota 17 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Miliony Madigana, 10.00 Muzyka, 10.15 Mały festiwal filmów animowanych odc. 7., 10.45 Muzyka, 10.53 TELESHPPING, 11.00 Ivanhoe - rycerz normanński, 12.36 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 6., 12.51 TELESHPPING, 13.00 Zabijamy to co kochamy odc. 3., 13.27 Medycyna tradycyjna w Afryce odc. 7., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody zwierząt odc. 1., 15.00 Ivanhoe - rycerz normanński, 16.36 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 6., 16.51 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.15 Raport medyczny odc. 11., 17.45 Muzyka, 17.53 TELESHPPING, 18.00 Przygody zwierząt odc. 1., 18.30 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 6., 18.56 TELESHPPING, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.25 Wojenna rozgrywka, 22.15 Raport medyczny odc. 11., 22.45 Muzyka

niedziela 18 kwietnia

8.00 Muzyka, 9.15 Transmisja mszy św. z kościoła OO. Franciszkanów, 10.15 Błękitny ludzik odc. 7., 10.28 Ponętny Czerwony Kapturek, 10.35 Kaczor mądrała, 10.42 TELESHPPING, 10.45 Muzyka, 11.00 Na przelaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 11.08 Pierwsze dni, 13.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 13.50 Demon dobra, 14.00 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 6., 14.29 Niszczyciele eskortowe, 15.00 Na przelaj przez PRL -

Wiesław Kot zaprasza na film, 15.08 Pierwsze dni, 17.00 Muzyka, 17.15 Mistrzostwa Świata samochodów Formuły I - Grand Prix 94' odc. 1., 17.44 PRZERYWNIKI, 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Zabijamy to co kochamy odc. 3., 18.57 Medycyna tradycyjna w Afryce odc. 7., 19.24 TELESHPPING, 19.30 Błękitny ludzik odc. 7., 19.43 Ponętny Czerwony Kapturek, 19.50 Kaczor mądrała, 19.56 PRZERYWNIKI, 20.00 Program lokalny, 20.30 Ostatnia fala, 22.00 R E K L A M A - REBIS, 22.05 Muzyka, 22.15 Mistrzostwa Świata samochodów Formuły I - Grand Prix 94' odc. 1., 22.45 Muzyka

poniedziałek 19 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Złamana lilia, 9.41 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 7., 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Mistrzostwa Świata samochodów Formuły I - Grand Prix 94' odc. 1., 10.45 Muzyka, 11.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 11.57 TELESHPPING, 12.00 Podwodny świat odc. 6., 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 29., 13.32 Ekonomia? Nic trudnego! odc. 49., 13.38 Wojciech Zamecznik, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 25., 15.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 15.50 Demon dobra, 16.00 Podwodny świat odc. 6., 17.00 Muzyka, 17.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 1., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 18.04.), 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 29., 19.08 Wojciech Zamecznik, 19.21 TELESHPPING, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z... cz. 29., 21.20 Między nami smakoszami odc. 6., 21.54 TELESHPPING, 22.00 Muzyka, 22.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 1., 22.45 Muzyka

wtorek 20 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Ring z... cz. 29., 9.20 Między nami smakoszami odc. 6., 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 1., 10.45 Muzyka, 10.53 TELESHPPING, 11.00 40-latek odc. 1., 11.41 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 16., 12.00 Video wizyty odc. 25., 12.30 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 8., 12.45 TELESHPPING, 13.00 Wykłady popularne z matematyki odc. 11., 13.35 Ekonomia? Nic trudnego! odc. 50., 13.42 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 17., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody zwierząt odc. 2, 14.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 36., 15.00 40-latek odc. 1., 15.41 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 16., 15.50 Prekursor, 16.00 Video wizyty odc. 25., 16.30 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 8., 16.39 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 35., 16.45 TELESHPPING, 17.00 Muzyka,

17.15 Raport medyczny odc. 12, 17.45 Muzyka, 18.00 Przygody zwierząt odc. 2, 18.30 Wykłady popularne z matematyki odc. 11., 19.12 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 17., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 7., 21.20 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 21, 21.48 Utracony raj, 22.00 Muzyka, 22.15 Raport medyczny odc. 12, 22.45 Muzyka

środa 21 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.23 TELESHPPING, 8.30 Życiowe dylematy odc. 7., 9.16 TELESHPPING, 9.20 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 21, 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Raport medyczny odc. 12, 10.45 Muzyka, 10.53 TELESHPPING, 11.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 40., 11.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 18., 12.00 Video wizyty odc. 26., 12.29 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 9., 12.45 TELESHPPING, 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 30., 13.40 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 19., 13.51 TELESHPPING, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 26., 15.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 40., 15.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 18., 16.00 Video wizyty odc. 26., 16.29 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 9., 16.45 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 2., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 30., 19.10 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 19., 19.21 TELESHPPING, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.22 Znaki na drodze, 22.00 Muzyka, 22.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 2., 22.45 Muzyka

czwartek 22 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.13 TELESHPPING, 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP94 odc. 2., 10.45 Muzyka, 10.53 TELESHPPING, 11.00 40-latek odc. 2., 11.51 TELESHPPING, 12.00 Podwodny świat odc. 7., 13.00 Wykłady popularne z matematyki odc. 12., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody zwierząt odc. 3, 14.54 TELESHPPING, 15.00 40-latek odc. 2., 16.00 Podwodny świat odc. 7., 17.00 Muzyka, 17.15 Mistrzostwa Świata samochodów Formuły I - Grand Prix 94' odc. 2., 17.45 Muzyka, 18.00 Przygody zwierząt odc. 3, 18.24 TELESHPPING, 18.30 Wykłady popularne z matematyki odc. 12., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 8., 21.40 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 10., 21.51 TELESHPPING, 22.00 Muzyka, 22.15 Mistrzostwa Świata samochodów Formuły I - Grand Prix 94' odc. 2., 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

Metsan pokoleniowy

Kilku zawodników, którzy kiedyś grali w sanockich klubach, pojechało do Krakowa, jako drużyna Metsanu, na Ogólnopolski Turniej Towarzystw Krzewienia Kultury Fizycznej.

Była to impreza dla siatkarzy, którzy nie grają w żadnej lidze, bez względu na wiek. W naszym zespole różnica między najstarszym a najmłodszym zawodnikiem wynosiła ponad 30 lat, obok siebie grali ojciec i syn. Na 15 drużyn Metsan zajął wysokie, 3. miejsce. Warto zaznaczyć, że sanoczanin żadnego seta nie przegrali różnicą więcej niż 2 punktów. Skład Metsanu tworzyli: **Wiesław Semeniuk, Bogdan Drwięga, Grzegorz Wolanin, Tomasz Sawatynowicz, Tomasz Drwięga, Bartosz Serwatko oraz Waclaw Serwatko.**

Po meczach grupowych – 2:1 (25:18, 23:25, 15:12) ze Skrą Skawina i 0:2 (23:25, 26:28) z Rolpek Roleski Tarnów – Metsan awansował do ćwierćfinału. Tu pokonał Piaski Kraków 2:0 (25:19, 25:20), jednak w meczu półfinałowym musiał uznać wyższość drużyny Huty Metali Niezależnych Szopienica, przegrywając 0:2 (33:35, 23:25). W meczu o 3. miejsce Metsan wygrał z TKKF Kraków 2:1 (25:21, 23:25, 15:12).

Ciężary

Dwóch na drugie

Tylko dwóch zawodników Stamilu-Sanoczanek walczyło o medale Mistrzostw Makroregionu do 23 lat. Mimo skromnego składu sanocki klub w punktacji drużynowej zajął 2. miejsce na 6. drużyn.

Obydwaj sztangiści Sanoczanek, **Daniel Lenius i Janusz Tomczewski**, startowali w wadze do 77 kilogramów. Lenius, z wynikiem 230 kg w dwuboju (105 w rwaniu i 125 w podrzucie), zdobył tytuł wicemistrzowski. Tomczewski zaliczył tylko 185 kg (80 i 105), plasując się na 4. pozycji. Biorąc jednak pod uwagę, że dopiero wznowił treningi po wyjściu z wojska, także i jego rezultat należy ocenić jako niezły.

Poza konkursem startował **Robert Kluska**, uzyskując drugi wynik (dwuboju 200 kg) w swej kategorii wagowej.

B. BŁAŻEWICZ

Ryby jeszcze śpią

Ruszył sezon wędkarskich zmagani. W ubiegły weekend, po zimowej przerwie, rywalizację o punkty do Grand Prix okręgu wznowili muszkarze, rozegrano także szaławikowe mistrzostwa koła nr 3. Ryby brały jednak słabo.

Przed zawodami szaławikowców do stawu na „Sosenkach” wpuszczono 200 kilogramów karpia, 100 kg karasia i 20 kg amura, nic więc dziwnego, że wędkarze zaskoczyli dobrą frekwencją. Niestety, wyniki były raczej przeciętne, spośród 30 zawodników tylko 11 coś złowiło. Tytuł szaławikowego mistrza „trójki” zdobył **Edward Woźny**, kolejne miejsca zajęli **Paweł Myćka i Jan Myćka**. Zawodnicy ci złowili po jednym amurze i karasiu. Natomiast wśród 6 juniorów sklasyfikowany został jedynie **Krystian Pielech**, który miał trzy okonie. Łowiono głównie na płatki owsiane i białe robaczki.

Na zawody muchowe, które odbyły się na odcinku Sanu od Leska do Bachlawy, pojechało wielu sanoczan. Niestety, na 23 wędkarzy „padły” tylko 3 pstrągi potokowe – niewiele zresztą przekraczające wymiar ochronny. Wygrał **Lucjan Burda** z Jasła, umacniając się na prowadzeniu w klasyfikacji łącznej. Dwie pozostałe ryby złowili nasi zawodnicy – 2. był **Ryszard Cieślak**, a 3. **Adam Skrechoła**, dzięki czemu wysunął się na 4. miejsce w punktacji.

Marsze na Orientację

Berdo wygrywa

Sanocki Klub „Południe” był organizatorem III Ogólnopolskich Bieszczadzkich Zawodów na Orientację „Czady '99”, które stanowiły I rundę tegorocznego Pucharu Polski.

Rozegrano je na terenie leśnym popularnej „Gruszki” koło Leska. Wzięło w nich udział 47 zespołów z całego kraju. Wszystkie grupy wiekowe miały do pokonania dwa etapy dzienne, juniorzy i seniorzy także po jednym nocnym. W zmaganiach młodzieży klasę potwierdzili reprezentanci klubu „Berdo” z Zagórza. Zajęli dwa pierwsze miejsca w najmłodszej kategorii wiekowej, zwyciężając też wśród juniorów. Rywalizację tej pierwszej grupy wygrał duet **Marcin Jankowski, Sebastian Zieliński**, wyprzedzając parę **Anna Franczak, Agnieszka Bisaga**. Na pozycji 5. uplasowali się **Mariusz Frąckowiak i Piotr Zgoda** z „Południa”, a na 6. – **Patrycja Gemalik i Magda Długosz** z „Berda”. Natomiast w stawce juniorów najlepszy byli **Michał Czopor i Lesław Nych**. Wśród seniorów wygrali **Marcin Krasuski i Jan Cegiełka** z Warszawy. **Tadeusz Nabywaniec** z Zagórza był 13.



U góry od lewej: **Lesław Nych, Magdalena Słoboda, Michał Czopor**, u dołu: **Marcin Jankowski, Sebastian Zieliński, Anna Franczak i Agnieszka Bisaga.**

Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Sanoka informuje

że w związku z wprowadzaniem od 1 września 1999 r. reformą oświatową nowo tworzone szkoły:

- Gimnazjum Nr 1 ul. Kochanowskiego 2
- Gimnazjum Nr 2 ul. Jana III Sobieskiego 5
- Gimnazjum Nr 3 ul. Stróżowska 4
- Gimnazjum Nr 4 ul. Jana Pawła II 25

rozpoczęły zapisy uczniów klas VI do I klas gimnazjalnych.

Podania o przyjęcie do wybranego gimnazjum należy składać w sekretariacie szkoły w terminie do 30 kwietnia 1999 r.

Kontynuacja nauki w gimnazjum jest obowiązkowa dla wszystkich uczniów kończących klasy VI Szkoły Podstawowej.

Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Sanoka informuje

że trwają zapisy dzieci do Żłobków i Przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miasta Sanoka.

Lokalizacja obiektów jest następująca:

- Samorządowe Przedszkole Publiczne Nr 1 ul. Rymanowska 15
- Samorządowe Przedszkole Publiczne Nr 2 ul. Sadowa 11
- Samorządowe Przedszkole Publiczne Nr 3 ul. Podgórze 26
- Samorządowe Przedszkole Publiczne Nr 4 ul. Robotnicza 13a
- Żłobek Samorządowy Nr 1 ul. Podgórze 24
- Żłobek Samorządowy Nr 2 ul. Traugutta 23

Karty przyjęcia dziecka odebrać można u dyrektora placówki.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc zapisy będą przyjmowane w nieprzekraczalnym terminie do 15 maja 1999 r.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny ograniczony na wyłonienie nabywcy (nabywców) spółdzielczego własnościowego prawa do lokali mieszkalnych:

- przy ul. Armii Krajowej 16/8 w Sanoku o pow. użytkowej 24,10 m²
- przy ul. Armii Krajowej 17/8 w Sanoku o pow. użytkowej 33,90 m²

Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie kandydaci i członkowie oczekujący w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku.

Komisja przetargowa wymagać będzie potwierdzenia o kandydactwie i członkostwie z Działu Członk.-Mieszkaniowego SSM lub posiadania książeczki mieszkaniowej PKO z wpisaną rejestracją w tut. Spółdzielni. Cenę wywoławczą ustala się na 1.200 zł za 1 m² powierzchni użytkowej mieszkań.

Przetarg odbędzie się 27 kwietnia 1999 r. o godz. 10⁰⁰ w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” w Sanoku przy ul. Traugutta 9.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wys. 10% ceny wywoławczej tj.:

- na mieszkanie przy ul. Armii Krajowej 16/8 w Sanoku w wysokości – 2.892 zł
- na mieszkanie przy ul. Armii Krajowej 17/8 w Sanoku w wysokości – 4.068 zł

Wpłaty należy dokonać w kasie SSM przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku do 26 kwietnia 1999 r. do godz. 15⁰⁰.

Osoba (osoby) wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu w terminie 7 dni od dnia przetargu tj. do 6 maja 1999 r.

W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie, osoba (osoby) wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionych (wymienionych) mieszkań (mieszkań), a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu, zwrot wadium nastąpi 27 kwietnia 1999 r. w kasie SSM po godz. 13⁰⁰.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Sanoku Wydział I Cywilny toczy się postępowanie w sprawie o sygn. I.Ns.7/99 z wniosku: Gminy Miasta Sanoka o stwierdzenie własności przez zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Sanoku przy ul. Mickiewicza, o numerze ewid. 160/2, który odpowiada poprzedniemu pb 360/1 i pgr 103/3 o powierzchni 0,2911 ha. Dla nieruchomości w tut. Sądzie prowadzona jest Księga Wieczysta KW Nr 372, gdzie prawo własności wpisane jest na rzecz: To w a r z y s t w a P r z y j a c i ó ł Ż o ł n i e r z a Oddział w Sanoku. Na w/w działce posadowiony jest Sanocki Dom Kultury.

Sąd wzywa właściciela lub jego następcę prawnego, aby w terminie do 3-ch miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tut. Sądzie i udowodnili swoje prawo do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd może przyznać prawo własności na rzecz Skarbu Państwa o ile udowodni swoje prawo.

Komunikat Zarządu Gminy w Sanoku

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415) oraz Uchwały Rady Gminy w Sanoku nr IX/70/99 z dnia 29 marca 1999 r.

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar przedstawiony w wyżej wymienionej Uchwale.

Przedmiotem planu jest zmiana przeznaczenia terenów z użytkowania rolniczego pod budownictwo mieszkaniowe, rekreacyjne, usługi i użytek ekologiczny.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udzieli Urząd Gminy Sanok. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój nr 16 w terminie do 7 maja 1999 r.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu
mgr Mariusz Szmyd

Zapraszamy do naszego Biura Ogłoszeń

Tutaj możesz:

- zlecić wykonanie i publikację reklamy
- zamieścić ogłoszenie drobne
- podać do druku podziękowania, pozdrowienia, życzenia, kondolencje...

Pozostaną w pamięci

WSZYSTKIM, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej kochanej Mamy

JADWIGI MAZUR

serdeczne podziękowania składają
Synowie z rodzinami

Panu dr **WOJCIECHOWI CZECHOWI** ordynatorowi oddziału neurologii sanockiego szpitala oraz całemu personelowi serdeczne podziękowania za pomoc okazaną rodzinie w ostatnich chwilach życia naszej kochanej Mamy

Jadwigi Mazur

składają Synowie z rodzinami

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- ✦ Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- ✦ Transport krajowy i zagraniczny
- ✦ Kondukt pogrzebowe wraz z obsługą
- ✦ Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6
tel. 463-45-18

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ



W I połowie Grzegorz Karnecki był dosłownie o włos od zdobycia bramki

Juniorzy

Starsi z charakterem

Kolejne ligowe mecze stalowcy rozegrali w Nowej Sarzynie. Miłą niespodzianką sprawili juniorzy starsi, remisując z silnym zespołem Unii, który przez pewien czas prowadził nawet w tabeli. Zawodnicy Piotra Kota pokazali charakter – nie załamali się mimo straty dwóch bramek na początku II połowy, doprowadzając do wyrównania, a w końcówce bliscy byli zwycięstwa. Nie powiodło się natomiast młodszemu rocznikowi, który przegrał niejako na własne życzenie.

Starsi

UNIA – STAL 2-2 (0-0). Pierwsza połowa wyrównana, choć z okresami obustronnej przewagi. Bliżsi szczęścia byli gospodarze, już na początku meczu strzał jednego z nich trafił w poprzeczkę. Drugą część meczu Unia rozpoczęła mocnym uderzeniem, w ciągu 5 minut zdobywając dwie bramki, choć trener Kot nie krył zastrzeżeń co do prawidłowości drugiego trafienia (faul, potem zagranie ręką). Wydawało się, że jest po meczu, tymczasem nasz zespół zaczął grać z przysłowiowym „zębem”, dość szybko doprowadzając do wyrównania. Obydwa gole zdobył Jerzy Śląski – najpierw z rzutu karnego podyktowanego za zagranie ręką, potem po solowej akcji: minął bramkarza, trafiając do siatki, mimo że sytuację rozpaczliwą interwencją próbował ratować jeden z obrońców. W ostatnim kwadransie Stal miała jeszcze dwie okazje do zdobycia zwycięskiej bramki. Po technicznym uderzeniu Sylwestra Biesiady unistów uratowała poprzeczka. W samej końcówce szansy (także indywidualnej – na klasyczny hat-trick) nie wykorzystał Śląski. – *Chłopcy pokazali, że jeżeli uwierzą we własne siły, to mogą powalczyć z każdym* – powiedział trener Kot.

Młodszy

UNIA – STAL 1-0 (0-0). Tego typu porażki doprowadzają trenerów do rozstroju nerwowego. Podopieczni Mariana Koniecznego zagraли składnie, ambitnie i agresywnie, jednym słowem dobrze i wszystko byłoby w porządku, gdyby przewagę w polu potrafili we właściwy sposób udokumentować. Stuprocentowe okazje strzeleckie marnowali między innymi Rafał Graboń (słupek), Piotr Małek i Paweł Subik. A niewykorzystane sytuacje oczywiście się mszczą – na 5 minut przed ostatnim gwizdkiem Unia wyprowadziła kontrę, która zapewniła jej komplet punktów.

Trampkarze

Boje z Kolbuszową

Najmłodsze drużyny Stali podejmowały rówieśników z Kolbuszowianką. Sporo emocji było zwłaszcza w meczu trampkarzy starszych – rywale dzielnie walczyli do samego końca, dopiero w ostatniej minucie zwycięstwo przypieczętował Artur Milasz. Młodszy natomiast znów nie grzeszyli skutecznością, co i tym razem zakończyło się ich porażką.

Starsi

STAL – KOLBUSZOWIANKA 3-1 (1-1). Zwycięstwo nie przyszło łatwo, goście postawili twarde warunki. Kolbuszowianka prowadzenie objęła już w 5. min, chwilę po niewykorzystanej sytuacji Milasza. Wyrównał strzałem głową Maciek Konieczny, wykorzystując kornierowe dośrodkowanie Grzeska Skoczypca. Po zmianie stron zespół Jarosława Dulęby zaatakował śmieiej, czego efektem był drugi gol Koniecznego, który wykończył składną, zespołową akcję. Rywale rzucili się do odrabiania strat, raz naszego bramkarza wyręczył słupek. W ostatnich sekundach, gdy Kolbuszowianka odkryła się już całkowicie, sam na jej bramkę od połowy boiska popędził Milasz: bramkarz wprawdzie zdołał odbić jego pierwszy strzał, ale przy dobitce głową był już bezradny...

Młodszy

STAL – KOLBUSZOWIANKA 1-2 (0-2). Podobny scenariusz jak w przypadku juniorów młodszych, przy zdecydowanej przewadze – zupełny brak skuteczności. Bramkowych sytuacji nie wykorzystał Łukasz Semeniuk, po strzale Marcina Siwińskiego piłka trafiła w poprzeczkę. Obydwa gole dla przyjezdnych padły w zamieszaniach podbramkowych po rzutach różnych. W II części meczu przewaga zespołu Kazimierza Pastuszaka jeszcze wzrosła, jednak udało się zdobyć tylko honorowego gola. Po podaniu Marcina Piotrowskiego piłkę do pustej bramki posłał Łukasz Florczak.

Jednak porażka

Jeden głupi błąd...

W II lidze Stal nie wygrała jeszcze przed własną publicznością, kibice oczekują choćby pierwszego wiosennego gola na „Wierchach”. Zwycięstwo w Sanoku (więc i bramkę) miał przynieść wreszcie mecz z Piotrcovią, jednak i tym razem punkty wywieźli goście. Ostatnią szansą będzie chyba pojedynek z Avią Świdnik (w niedzielę uległa Petrochemii Płock aż 2-6), bo raczej trudno liczyć na to, że stalowcy pokonają walczące o awans do ekstraklasy KSZO Ostrowiec, czy choćby zajmującą 5. miejsce w tabeli Koronę Kielce.

Stal przegrała z Piotrcovią 0-1, choć wynik z powodzeniem mógł być odwrotny, bo obydwie drużyny stworzyły sobie tyle samo dogodnych sytuacji strzeleckich. Jednak najsprawiedliwszym rezultatem tego wyrównanego spotkania byłby remis. O porażce naszego zespołu zadecydował kardynalny błąd obrony w ostatniej minucie I połowy. A konkretnie – w przedłużonym czasie gry. Teraz już dokładnie wiemy, co miał na myśli trener Jerzy Daniło, mówiąc po pogromie w Radomsku, że tracił wyjątkowo frajerskie bramki.

Nie od dziś wiadomo, że sędziowie doliczają po kilka minut do czasu regulaminowego. Oczywiście zasada ta praktykowana jest najczęściej pod koniec meczu, ale zdarza się też, że arbiter o minucie, czy dwie przedłuża I część spotkania. Wyczekując gwizdka kończącego pierwsze 45 minut nasi piłkarze zupełnie zapomnieli, że trzeba być skoncentrowanym do samego końca. No bo jak wytłumaczyć fakt, że w polu karnym jeden z rywali pozostał zupełnie sam, podczas gdy przy drugim było bodaj czterech zawodników Stali. Ich postawa była jednak wyjątkowo bierna, piotrkowianin wręcz „przepchnął” piłkę w gąszczu nóg do zupełnie nie pilnowanego Tomasza Romaniuka, który z około 12 metrów płasko strzelił obok wybiegającego Wiesława Zabawskiego, zdobywając jedyną bramkę meczu. Zaraz po wznowieniu gry sędzia zakończył I połowę.

Z początku nieznaczna przewagę osiągnęła Piotrcovia, jednak gra szybko się wyrównała, a na drugi kwadrans meczu inicjatywę przejęła Stal. Wprawdzie płaski strzał Mariusza Birówki nie

był specjalnie groźny, ale już Daniel Niemczyk mógł zdobyć prowadzenie. Po krótkim dograniu Grzegorza Pastuszaka przyjął piłkę w polu karnym, balansem ciała zwiódł obrońcę, po czym kropnął z ostrego kąta, do brzoze ustawiony Andrzej Krzyształowicz nie dał się zaskoczyć. Minutę później głębokie dośrodkowanie z lewego skrzydła trafiło do nie obstawionego Birówki, ten zdecydował się na bezpośredni strzał z woleja, jednak nie trafił czysto w piłkę i szansa przepadła.

Mniej więcej od 30. min gra znów się wyrównała. Przyjezdni wyprowadzili szybką akcję, po której w dobrej sytuacji znalazł się najaktywniejszy z kilku młodych Brazylijczyków Mauro Da Silva, ale w ostatniej chwili sytuację wyjaśnił Tomasz Bryndza. W 39. min Piotrcovia bez przekonania rozgrywała piłkę w pobliżu naszego pola karnego, nagle Stal wyprowadziła błyskawiczną kontrę. Futbolówka trafiła do Szymona Goidy, ten dokładnie, długim podaniem uruchomił Grzegorza Karneckiego, który wygrał biegowy pojedynek z Marcinem Krysińskim

STAL BEEF-SAN SANOK – PIOTRCOVIA/PTAK 0-1 (0-1). Bramka: Romaniuk (45). Stal: Zabawski – Lechoszest, Ząbkiewicz, Zablötny (7 Bryndza) – Birówka, Goida, Kuzicki (79 Zięba), Pastuszak, Sieradzki (56 Węgrzyn) – Niemczyk, Karnecki. Żółte kartki: Pastuszak, Bryndza, Niemczyk i Kuzicki. Sędziował Ryszard Kutyla z Lublina. Widzów 600.

Rezerwy znów liderem

Kanonada po przerwie

Druga drużyna Stali poważnie myśli o powrocie do V ligi. Zespół Jarosława Jedlikowskiego wiosenne rozgrywki rozpoczął z takim impetem, że już po drugiej kolejce powrócił na pozycję lidera. Zadecydował o tym wyjazdowy mecz w Zarszynie, który nasi piłkarze wygrali aż 6-1!

Do przerwy nic nie zapowiadało pogromu gospodarzy, tym bardziej, że rozpoczęli w ostrych tempie, zdobywając pierwszego gola. Na domiar złego interweniujący w tej sytuacji bramkarz Stali Rafał Wroniak doznał kontuzji i z konieczności zastąpić go musiał gracz z pola, rezerwowi Krzysztof Szewc. Wyrównanie padło kilka minut później. Tuż przed linią boczną pola karnego sfaultowany został Paweł Kosiba, a z rzutu wolnego technicznym strzałem w krótki róg bramkę zdobył Jacek Zięba.

Stalowcy rozstrzygnęli mecz w ciągu 8 minut II połowy. Na 2-1 podwyższył Łukasz Woźniczak, pokonując golkipera Zgody w sytuacji sam na sam. Za moment padła najładniejsza bramka meczu – piękna, zespołowa akcja po podaniu Kosiby wykończył Maciej Podstawski. Czwartego gola dla Stali, strzałem z rzutu karnego pod poprzeczkę, zdobył ponownie Zięba: znów po faulu na Kosibie. Załamani gospodarze byli już tylko tłem dla naszej drużyny, nic więc dziwnego, że padły kolejne bramki. W 65. min w podbramkowym zamieszaniu znalazł się Dariusz Sieradzki, a w końcówce silnym, półgórnym strzałem zza pola karnego wynik ustalili Krzysztof Łoch.

Trener Jedlikowski miał zatem powody do zadowolenia: – *Zięba i Łoch rządzą w środku pola, bardzo aktywny był Kosiba, który dobrą grę mógł uwieńczyć zdobyciem bramki, ale w końcówce nie wykorzystał idealnej sytuacji. Ogólnie jednak zegraliśmy skutecznie, oby tak dalej. Tym bardziej, że już w najbliższą niedzielę podejmujemy Burzę Rogi, która ma do nas tylko punkt straty. To będzie mecz koleżki. Wszystkich kibiców zapraszam na stadion przy ul. Stróżowskiej, początek spotkania o godzinie 16.00.*

ZGODA CHŁODNIE ZARSZYN – STAL II BEEF-SAN 1-6 (1-1). Bramki: Zięba 2 (35-wolny, 53-karny), Woźniczak (48), Podstawski (50), Sieradzki (65), Łoch (85). Stal II: Wroniak (30 Szewc) – Pogorzelec, Sabat, Miklicz, Kucharski – Woźniczak (55 D. Sieradzki), Łoch, Zięba, Sumara (80 Niedzielski) – Podstawski (70 Warchoń), Kosiba. Żółta kartka: Miklicz.

Opinie trenerów:

Grzegorz Wesolowski:

– *Przyjechaliśmy do Sanoka, żeby wygrać, bo cały czas walczyliśmy o pozostanie w lidze. W końcówce przeżyłem mały horror, Stal w każdej chwili mogła wyrównać. Zdobyliśmy bardzo cenne 3 punkty. Nawet nie chcę myśleć, co by było, gdybyśmy nie wygrali...*

Jerzy Daniło:

– *Liczyłem na to, że z Piotrcovią powalczymy o zwycięstwo. Straciliśmy głupią bramkę, rywale zdobyli ją z niczego, nie w tej sytuacji co powinni. Na naszą postawę z pewnością wpływ miał ostatni mecz, zawodnicy jakby podświadomie bali się powtórki z Radomska. Zegraliśmy zbyt asenkuracyjnie, podania były dość niepewne, takie „pchane na metr”.*

i strzelił z dość ostrego kąta. Piłka, odbita jeszcze od nogi Krysińskiego, spadła pod poprzeczkę, jednak Krzyształowicz czubkami palców zdołał wypchnąć futbolówkę nad bramkę.

Drugą połowę goście rozpoczęli z wielkim impetem, przez kilka minut wchodził w naszą obronę jak w przysłowie masło (na pomocowym spotkaniu z dziennikarzami trener Grzegorz Wesolowski przyznał, że w ten sposób chcieli dobić rywala). Wydawało się, że lada moment musi paść druga bramka. Dwa razy kusił wbiegający Mauro (jedno z uderzeń Zabawski wybił nogami), jeszcze niecelnie główkował Romaniuk. Na szczęście stalowcy szybko się przebudzili. Pod bramką Piotrcovii groźnie było po jednym z kornierów, nieco później będący w dobrej sytuacji Niemczyk przyjmując piłkę przypadkowo dotknął jej ręką. W 64. min wydawało się, że Stal wreszcie doprowadzi do wyrównania. Goida dośrodkował idealnie na głowę Birówki, ale ten – przez nikogo nie atakowany – z 5 metrów uderzył słabo i niecelnie.

Rywale nie zapominali o kontrach. Zaraz po zmarnowanej sytuacji Birówki dyspozycję Zabawskiego sprawdził Arkadiusz Gondzia. W 72. min na wysokości pola karnego Romaniuk prostym zwodem ograł Roberta Ząbkiewicza, po czym płasko uderzył z linii pola karnego: na nasze szczęście piłka trafiła w zewnętrzną część słupka. W ostatnim kwadransie goście ograniczali się do obrony, na tyle jednak skutecznie, że stalowcy nie byli w stanie sforsować ich defensywę, a strzały z dystansu Goidy i Marka Węgrzyna (zmienił Janusza Sieradzkiego, wnosząc sporo ożywienia do gry) miały cel. Pod bramką Piotrcovii gorąco zrobiło się dopiero w ostatniej minucie, gdy ostrą wrzutkę Pastuszaka przedłużył Karnecki – piłka trafiła w słupek, po czym potoczyła się wzdłuż linii bramkowej. Nie będzie jednak czego rozpamiętywać, gdyż sędzia odgwizdał pozycję spaloną.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” zaprasza dzieci i młodzież do udziału w Turnieju Piłkarskim o Nagrodę Misia Puchatka. Zawody prowadzone będą w dwóch grupach wiekowych: starsza – chłopcy z roczników 1984 i 85, młodsza – 1986 i 87. Karty zgłoszeń do odbioru w ODK do 20 kwietnia. Bliższe informacje pod telefonem 463-17-76.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Jolanta Ziobro – red. prowadzący, Joanna Kozimor, Bartosz Błażewicz. Współpracują: Krystyna Dźoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy, Edward Zajac. Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Oleszko.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.